

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcyi nr. 88.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półrocznie sbonenoi bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy przenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni a dopłatą pierwi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik przenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z dnia 26 lutego b. r., wychowawca c. k. Akademii Terezyańskiej, Feliksa Karola Damiana z Oleksowa Gniewosza, zamianować najniższosci-wiej c. i k. paziem.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował bezpłatnymi auskultantami dla swego okręgu: byłego praktykanta sądowego Jacka Żyborskiego, niemniej praktykantów sądowych Artura Wobra, Franciszka Jopka i Bolesława Hellera.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela Wejciecha Kowalskiego, w Kowalowach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Kowalowach; tymczasowego nauczyciela młodszego Stefana Chodorowskiego, w Załoszczach nowych, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Trościańcu wielkim; tymczasowego nauczyciela Bolesława Piotrowskiego, w Surowej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Rudzie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 marca

Włoska Izba deputowanych rozwinęła obecnie tak żywą działalność, że od kilku tygodni zaczęły milknąć natarczywe przedtem pogłoski o bliskiem jej rozwiązaniu. Ustały także natrętne wycieczki, nie groźnej wprowadzie, ale marnującej czas opozycyi, a chociaż głosy jej nie umilkły w pra-

nie, nikomu jednak z deputowanych nie przychodziło do głowy niepokoić gabinet z powodu niesprawdzonych pogłosek. Pewności zresztą że rozwiązanie Izby nie nastąpi w tym roku, dodał sam prezes gabinetu, Crispi, który na jednym z ostatnich posiedzeń, w ciągu obrad nad ustawą o pomnożeniu najniższych sądów, pretur, oświadczył, że rozwiązanie Izby nie jest tak bliskiem, jak już sądzono. Uwaga ta zrobiła bardzo dobre wrażenie, chociaż była rzucana tylko, przy okazji, mimochodem. Zapytany później o znaczenie jej prezes gabinetu, odparł, że mandat obecnej Izby gaśnie dopiero w przyszłym roku w kwietniu, a obecnie nie ma żadnej przyczyny skracać życia ciała prawodawczego, które odznacza się skrzętną pracą. Obecnie więc panuje ogólne przekonanie, że Izba rozwiązana zostanie dopiero za rok, na wiosnę.

Sądząc z przygotowań, które czyniło stronnictwo radykalne we Włoszech w nadziei, że do wyborów nowych przyjdzie jeszcze w roku bieżącym, zapowiedź prezesa gabinetu nie musiała być powitana z taką przyjemnością przez wszystkie frakcyje opozycyjne, jak przez większość Izby. Niechęć swoją dały one uczuć gabinetowi zbieraniem w swych organach wszelkich niepomysłnych pogłosek bądź to o interesach kolonialnych w Afryce, bądź też ze świata finansowego, głównie z giełdy paryskiej, gdzie spekulowano na podkopanie kredytu papierów włoskich. Dziś broń tę wytrącił gabinet z rąk opozycyi, gdyż nie ukrywając rzeczywiście stanu finansów, poczynił przedłożenia o kredyt, a w sprawach zachwianych banków włoskich podał dokładne wyjaśnienia. Nakoniec też przedłożeniem księgi zielonej o stosunkach Włoch z Abisynią, czyli Etiopią, będzie mogła być wyja-

śniona wszechstronnie polityka kolonialna. W księdze tej zawarty jest także, jak doniosła depesza, atakowany kilka razy przez radykałów włoskich i francuskich, traktat Włoch z królem Menelikiem. Gabinet przeczuwając, że opozycya wynajdzie teraz inną przyczynę niepokojenia opinii publicznej, zapobiegł temu z góry. Ażeby bowiem nie powiedziano, iż rząd obawiał się rozpisywać obecnie nowych wyborów, by nie pozostał w mniejszości, dano do zrozumienia, w drodze półurzędowej, że gabinet może z pewnością liczyć na większość w razie potrzeby nowych wyborów. Potrzeby tej jednak nie widzi, bo najpierw pragnie, ażeby Izba pokończyła prace znajdujące się na porządku dziennym, z którymi obeznani są już deputowani, a powtóre Izba obecna gorliwością swoją zasłużyła na to, ażeby okres jej pracy kończył się dopiero z wygaśnięciem jej mandatu.

Sprawy krajowe.

(C. k. gal. Towarzystwo gospodarskie).

III.

(=) Nad referatem prof. Jentysa o nawozach sztucznych, na wczorajszym zgromadzeniu przedstawionym, wywiązała się dyskusya, której esencjonalną treścią była myśl, że kaimit w tym stanie jak on dzisiaj u nas jest produkowany nie zdoła w żaden sposób zastąpić nawozu naturalnego, który dostarcza roli potrzebnych azotowych substancyj w odpowiedniej mierze. Myśl tę wyrazili prawie wszyscy mówcy, biorący udział w dyskusyi, a mianowicie pp.: Brajer, Wielowiejski, hr. Krukowiecki, Paygert, dr. Pawlikowski i Komornicki, który podniósł, że kaimit użyty pod uprawę kartofli okazał się wprost szkodliwym.

Po wyczerpującej dyskusyi uchwalono następujące wnioski referenta:
Rada Ogólna poleca Komitetowi:

1. Postarać się u Wys. c. k. Rządu o subwencję na przeprowadzenie próbnych doświadczeń co do użycia kaimitu.
2. Uzyskać subwencję na wydanie dziełka o nawozach sztucznych, w szczególności potasowych wraz z instrukcją do prowadzenia doświadczeń polowych.
3. Przedstawić Rządowi potrzebę:
 - a) produkowania w Kafuszu nawozów potasowych w formie najodpowiedniejszej do użycia w celach nawozowych i możliwie najtańszych;
 - b) gwarantowania w kaimicie i innych nawozach produkowanych w kopalni kałuskiej jakości produktów — zatem zawartości potasu;
 - c) przyznania Komitetowi c. k. Towarzystwa gospodarczego prawa nadzoru nad wyrobem nawozów w kopalni kałuskiej, aby warunkom pod a) i b) wymienionym mogło stać się zadość.
4. Postarać się w sposób jak najrychlej i najpewniej prowadzący do celu, aby przed jesienią bieżącego roku kopalnia kałuska miała do wydania nawóz kaimitowy mielony, choćby tylko w ilości do prób przedwstępnych potrzebne.
5. Przedstawić Rządowi niezbędną potrzebę:
 - a) zniżenia na rządowych i prywatnych liniach kolejowych opłaty przewozowej od materiałów nawozowych;
 - b) sprzedaży kaimitu loco wagon na dworcu w Kafuszu;
 - c) przewozu kaimitu w krytych wagonach bez worków.

Po załatwieniu tej sprawy wniósł p. Stanisław Agospowicz, jako referent komisji rachunkowej, wnioski co do wysokości i pokrycia budżetu na r. 1890. Z uwagi, że na poufnym posiedzeniu zapadła uchwała wyznaczenia pensyi terażniejszemu sekretarzowi o 200 zł., tudzież przyjęcia pomocnika koncepcyjnego z płacą 540 zł. rocznie, przeto komisya rachunkowa wniosła podwyższenie proponowanego przez komitet 30proc. dodatku do wkładek na 33 pre.

Kwestya pokrycia budżetu wywołała krótką i dość cżywioną dyskusję, ostatecznie jednak zgromadzenie poszło za wnioskami komisji rachunkowej i powzięło uchwałę formalną następującego brzmienia:

ŻAŁOBNA NOC

Napisał

Abgar - Soktan.

(Ciąg dalszy).

Zasnęłam, i spałam snem kamiennym. Nagle przez sen uczułam, że ktoś mnie z całej siły szarpnął, raz i drugi za ramię. Czujęm, a jednak nie zdołałam od razu zorientować się, co to mogło znaczyć? Znużony z ubiegłych dni spowodowało sen tak mocny, że zapanował zupełnie nad zmęczonym ciałem i zmieniłam się prawie w kawałek drewna.

— No, obudź się raz! — zawołał mi w samo ucho doktor — pańska matka kona!

Po tych słowach zerwałam się w jednej chwili, jakby obudzony potężnym prądem galwanicznym, rażony wieścią okrutną, a tak... tak niespodziewaną; wszakże przed chwilą byłam tak daleko od myśli nawet o tak strasznym nieszczęściu.

— Co?... To nie możliwe! To nie prawda! — szepnąłam bezwiednie prawie.

— Niestety! jest to prawda, smutna, bolesna prawda — mówił doktor, stojąc przedemną wyprostowany, zimny i sztywny. — Stało się to, co doktor Dargon przepowiedział... Jam mu przeczył, oponowałam przeciw jego dyagnozie, bo źudziłam się, bo pra-

gnęłam, by on się mylił nie ja, bo złudzenie dla mnie samego było rozkoszą. Tymczasem on zimny mąż nauki, kierując się nie pragnieniami przyjacielskiego serca, nie nadzieją w cuda boskie, a tylko uwzględniając objawy choroby i wyciągając z nich wnioski według wskazówek bezlitośnej nauki — przewidział smutny koniec... Obecnie zimny pot już wystąpił, paraliż płuc się zbliża, agonia się rozpoczyna... Ona była wierząca, posyłał pan natychmiast po księdza.

Stałam osłupiała, przerażony, nie mogąc sobie zdać sprawy ze słyszanych słów, nie mogąc myśli zebrać. Po chwili dopiero zaledwie zdołałam wyszeptać pytanie:

— Jak długo to może potwać?
— Do wschodu słońca odrzekł lekarz i biorąc mi za rękę, szepnął łagodnym, serdecznym głosem: — Chodź pan za mną.

Peszędem za nim jak dziecko, prowadzone za rękę.

W całym domu panowała już jakaś uroczysta cisza.

W ogromnej, ciemnej zazwyczaj sali jadalnej, Kaczewska pozapałała wszystkie świece w kinkietach. Blask świec jarzących oświetlił jasno stare portrety rodzinne, wiszące na ścianach. Przechodząc przez ten pokój, czułam skierowany na siebie wzrok tych dawno zmarłych niewiast; te oczy martwe, a przytem tak surowe, patrzyły na mnie z jakimś dziwnym, niezwykłym wyrazem; groźba jakaś niema, nawoływanie do spełnienia świętego obowiązku, widniały we wzroku tych matron, które słyły przez życie surowo a prosto. Nigdy — ani przedtem, ani później — te portrety tak na mnie nie patrzyły, jak wtenczas; nigdy też nie czułam się tak w zu-

pełności potomkiem tych kobiet; w chwili, w której przechodziłam przez salę jadalną, w umyśle moim zrodziło się więcej myśli, niż w innych czasach w miesiącu całym; na razie nie mogłam sobie zdać z nich sprawy.

Gdy stanęłam na progu sypialni mojej matki i tam już było zupełnie jasno...

Chora leżała na wznak, z głową wysoko podniesioną na poduszkach. Taka sama biała i surowa jak tamte na portretach. Gorączka opuściła ją zupełnie, twarz wychudzona chorobą przybrała dziwnie idealny wyraz; profil ostry, klasyczny, przywodził na pamięć ascetyczne twarze męczenników chrześcijańskich. Biała cera oblicza nie nadawała mu cech żywych twarzy. Tylko w oczach tlił jeszcze ogień życia.

Gdy przestąpiłam prog i zbliżyłam się trochę do łóżka, popatrzyła na mnie i do samej śmierci nie zapomnę nigdy tego spojrzenia. Była w niem i skarga jakaś niema, a bolesna srodze i żal nad rozłąką i przestroga na dalszą drogę życia... Przestroga bez słów, ale tak wyraźna i jasna, że żadne słowa, najbardziej nawet natchnione, prościej do duszy trafić nie zdołają.

Mówić nie mogła już zupełnie, tylko z ust na wół rozchylonych wydobywały się jakieś niepowiązane dźwięki, a w piersiach grało coś straszliwie... grobowo. Niby grzyt okropny, charczenie jakieś przedśmiertne dawowało się słyszeć czasami — to walka życia ze śmiercią. Słyszając te jęki, nieznane dotychczas memu uchu, uczułam zimno w całym ciele — dech grobu owiał mnie ze wszystkich stron.

Przystąpiłam do samego łóżka. Patrzyłam mi prosto w oczy tak błagalnie, a miłośnie i rozkazująco zarazem, że nie pragnienia jej odgadawałam, a rozkazy spełniać musiałam, choćby mi przyszło dla spełnienia ich stanąć do walki z całym światem... Na jej twarzy widną była w tej chwili praca jakaś wewnętrzna, nadludzka... Wysięk tytaniczny. Nareszcie po chwili usłyszałam z przy- mykających się chwilowo ust — ostatnie jej słowo... nie... pół słowa... jęk zaledwie — księ... usłyszałam uchem duszy i zrozumiałam go natychmiast.

W jednej chwili całkiem oprzytomniałam. Wola umierającej doprowadziła do zupełnej równowagi rozstrojone moje funkcyje umysłowe, od razu zrozumiałam, czego na razie najbardziej potrzeba.

— Księdza!... księdza!... życie za księdza!...

Jak szalony wybiegłam do kredensu. Cała służba już nie spała. Wieść o konaniu ukochanej pani zgromadziła ich wszystkich jakby umyślnie po odebranie spodziewanych rozkazów. Na samym proździe widniała olbrzymia, posagowa postać starego Hrehora, furmana.

— Hrehor! zaprzęgaj natychmiast i jedź, co koni wyskoczy po księdza — zawołałam jednym tchem.

— Już zaprzęgali — odparł Hrehor — nie czekaliśmy dyspozycyi. Do wszystkich trzech pobliskich kościołów pojedą, ale Bóg jeden wie, czy zdążą na czas, bo zamieć okrutna zerwała się na dworze.

W rzeczy samej tak było. W tej chwili dopiero usłyszałam szalony, dziki świst wichru i jęk burzy stepowej, nieokiełzanej. Po

Rada ogólna uchwała: I) pokryć koszty potrzeb zarządu centralnego w kwocie 1870 zł. 50 ct., potrzeby zaś oddziałów pokrywać odpowiednią kwotą według stopy 33 proc. od należności wkładek, obowiązujących członków; II) należyłości obowiązujące każdego oddziału według tej stopy procentowej obliczone i w budżecie wyszczególnione mają być w ciągu r. 1890 odnośnie do §. 15 lit. d. statutu w całości do kasy Towarzystwa wniesione.

Następnie przystąpiło zgromadzenie do wysłuchania referatu członka komitetu, prof. dra Tadeusza Pilata o dezyderatach, przedstawionych komitetowi przez odbyty w lutym r. b. we Lwowie wiec rolników.

Referent w szerokim wywodzie dał jasny pogląd na stosunki rolnictwa krajowego, i wykazał jakie starania poczynił Komitet Towarzystwa, ażeby o ile to w jego zakresie leży przyjąć z pomocą rolnikom i wyjednać u c. k. Rządu ulgi, w dzisiejszych warunkach pożądane.

Po wyczerpującym przedstawieniu stanu rzeczy wniósł referent:

I. Rada Ogólna wyraża przekonanie, że obecne położenie rolnictwa krajowego wymaga znacznie wydatniejszego, niż dotąd popierania rozwoju rolnictwa funduszami państwa i kraju i poleca Komitetowi, aby w tej mierze wniósł szczegółowe przedstawienie do Rządu i reprezentacji krajowej.

II. Rada Ogólna wyraża przekonanie, że obecne położenie rolnictwa wymaga energiczniejszej akcji Rządu w kierunku zniesienia taryf kolejowych tak w ruchu związkowym, jak w ruchu wewnętrznym, a upatrując w uchwałach sejmowych z 18 listopada 1889 ponownie usiłowań ze strony kraju, które muszą wreszcie pomyślny osiągnąć skutek, poleca komitetowi, żeby przy każdej sposobności tę sprawę w interesie rolnictwa krajowego podnosił.

III. Rada Ogólna wyraża przekonanie, że przy sposobności reformy podatkowej i spodziewanego ztąd podwyższenia dochodów państwowych powinno nastąpić obniżenie stopy procentowej podatku gruntowego i poleca Komitetowi, aby wniósł w tej mierze przedstawienie do c. k. Rządu.

W toku dyskusji, jaka się po przedstawieniu powyższego referatu rozwinęła domagał się p. Rójo wski, ażeby Komitet poczynił starania w tym kierunku, iżby cło od przewozu kukurudzy zniesione zostało.

P. Moysa postawił wniosek następującego brzmienia:

Rada Ogólna poleca Komitetowi, aby wyjechał u wys. c. k. Rządu ze względu na nieurodzaj roku ubiegłego, udzielanie zaliczek plantatorom tytoniu na r. 1890 co najmniej w wysokości 25 proc. dochodu przeciętnego z hektaru.

Pp. Fedorowicz i Krukowiecki, którzy następnie głos zabrali, wykazywali potrzebę ulg podatkowych, p. Paygert poruszył sprawę wydania ustawy komasacyjnej krajowej, na podstawie ustawy państwowej z r. 1883 ułożyć się mającej.

Nadto ten sam wnioskodawca postawił wniosek drugi, żądający zwołania ankiety dla sprawy cukrowni galicyjskich.

Wreszcie ks. Leon Sapięha wyraził gorące życzenie, ażeby Rada Ogólna poparła jak najsilniej dezyderata na wiecu lutowym postawione.

ciepłych dniach, po odwilżach lutowych, w pierwszych dniach marca pod wieczór wziął tegi mróz, a w nocy zaczął padać suchy śnieg i rozszalała się zamieć straszliwa. W tej chwili ktoś wszedł i otworzył drzwi z korytarza; zimny, mroźny powiew i znany moim uszom jęk zamieci doszedł aż do mnie. Uczułem w całym ciele dreszcz strachu, po raz pierwszy w życiu okropna obawa przejęła całą moją istotę.

— Książd musi być przed wschodem słońca — szepnąłem mimowolnie błagalnym głosem do Hrehora. — Każ pozapręgać wszystkie konie folwarczne — mówiłem już głośnie i pewnie — niech wszyscy parobcy z wami jadą; po cztery, po pięć, po sześć par sani razem nie zbłąka się przecież... Książd musi być dla pani.

— Będzie! — odrzekł krótko i stanowczo Hrehor i wyszedł z kredensu. Za chwilę doszedł moich uszu dźwięk dzwonek, oddających się w różne strony sanek.

— Będzie! będzie! — dźwięczały mi w uszach, w duszy, stanowcze słowa starego woźnicy. Kiedy Hrehor mówi, że będzie, to będzie z pewnością. On dla niej przywiezie księdza, choćby zamieć była stokroć sroższa, przywiezie go bezpiecznie i pewnie, tak jak wioził ją samą do ślubu, jak przywoził kapłanów, którzy jej dzieci chrzcili, jak przywoził sługę bożego z wiatykiem w tę smutną godzinę, gdy jej mąż, mój świętej pamięci ojciec konał... Och! książd będzie, musi być, Hrehor go przywiezie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dyskusja ta przeciągnęła się do godziny 4 po południu, poczem na wyrażone z wielu stron życzenie, przewodniczący odroczył obrady do godz. 7 wieczorem.

Na wieczornym posiedzeniu objął przewodnictwo wiceprezes dr. Piotr Gross, a gdy dyskusja nad referatem p. dr. Pilata została wyczerpaną, referent zreasumował jej wyniki i zalecił ponownie wnioski komitetu do przyjęcia.

Wnioski te zgromadzenie uchwaliło, a niemniej zaakceptowało rezolucję przez ks. Sapięha postawioną, poczem uchwalono, ażeby wszystkie inne w toku dyskusji postawione wnioski przekazał Komitetowi do załatwienia.

Z kolei przystąpiło zgromadzenie do wyborów, które wypadły jak następuje:

Do Komitetu wybrani zostali pp.: Breuer Jan, prof. Tyniecki Władysław, ks. Sapięha Leon, Abrahamowicz Dawid i dr. Pilat Tadeusz.

W skład komisji rachunkowej weszli pp.: Agopsowicz Stan., Serwatowski Maciej, Bogdanowicz Maksymilian, Cielecki Artur Onyszkiewicz Zdzisław i Sala Oktaw.

Wybór komisji rachunkowej odbył się przez aklamację.

Na wniosek p. Nanowskiego powzięło zgromadzenie uchwałę, kreującą nową godność trzeciego wiceprezesa, na którą powołano jednomyślnie p. Stanisława hr. Stadnickiego.

P. hr. Stadnicki, dziękując za wybór oświadczył, że pod światłem kierownictwem prezesa ks. Adama Sapięhy i przy współudziale i poparciu członków Komitetu, będzie się starał odpowiedzieć położonemu w nim zaufaniu i pracować jak dotąd dla dobra kraju. (Oklaski).

Ks. Leon Sapięha również w gorących słowach podziękował za wybór do Komitetu.

Z kolei załatwiło zgromadzenie na podstawie referatu p. Frommła wnioski oddziału pokuckiego, które po szerszej dyskusji przekazano Komitetowi.

Wnioski te opiewają:

I. Komitet Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, w porozumieniu z komitetem Tow. gosp. w Krakowie, zwoła niezwłocznie zgromadzenie delegatów wszystkich Oddziałów w całym kraju do zbadania stanu chowu bydła i osądzenia wniosku niniejszego;

II. Zgromadzenie to wybierze komitet *ad hoc*, do przygotowania projektu ustawy chowu bydła i do przygotowania materiału statystycznego w tej sprawie;

III. Komitet wspólny obydwu Towarzystw przedłoży najpóźniej do końca b. r. plan organizacji i projekt ustawy chowu bydła w całym kraju, tak Rządowi, jak i Wydziałowi krajowemu, celem uchwalenia tejże przez Sejm krajowy.

Następnie zatwierdziło Zgromadzenie wnioski na wczorajszym posiedzeniu poufnym zapadłe (które podaliśmy we wczorajszej „Ostatniej Poczcie“), poczem cały szereg niezadowolonych jeszcze wniosków, przekazano dla spóźnionej pory Komitetowi do zbadania i i zdania sprawy.

O godzinie 11 min. 30 w nocy, zamknął przewodniczący dr. Gross obrady.

P. Wojciech hr. Dzieduszycki w pięknej przemowie podziękował dr. Grossowi za trudy przewodnictwa, a Zgromadzenie ogólnym aplauzem przywodziło tym wyrazom podzięk.

Dr. Piotr Gross ze swej strony wyraził zebrany podziękowanie za gorliwy udział w pracach Zgromadzenia.

Rada Państwa.

(CCCLXXI posiedzenie Izby poselskiej).

*+ Wiedeń, 4 marca. (Korespondencya Gazety Lwowskiej.)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 20.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy Ministrowie. Od Rządu wniesiono projekt ustawy o zmianie ordynacji wyborczej co do pewnego okręgu wjejskiego w Czechach, wskutek otwarczenia sądu w Żyżkowie.

Pos. Lienbacher jako przewodniczący komisji karno-prawniczej, uprasza o zezwolenie na wycofanie z Izby sprawozdania komisijnego z projektem ustawy przeciw fałszowaniu artykułów żywności, który wskutek opinii naczelnej Rady sanitarnej, wymaga zmian w kilku paragrafach. — Izba zezwała.

Pos. Kindermann uprasza prezesa, aby projekt ten tuż po ponownym wniesieniu go do pełnej Izby przez komisję, natychmiast stanął na porządku dziennym.

Pos. Poklukar imieniem komisji podatkowej uprasza o zezwolenie na wycofanie sprawozdania z wniosków o zmianienie ustawy o podatkach budynkowych. Skoro bowiem Rząd nie wnosi zapowiedzianego projektu w tym duchu od siebie, komisja postanowiła sama projekt taki Izbie przedstawić. — Izba zezwała.

Pos. Fürnkranz uprasza prezesa, aby wniosek datujący z r. 1886 o zaprowadzenie wyborów jednego tylko stopnia, zamiast dwu stopniowych, w kuryi gmin wiejskich, jak najwcześniej stanął w pierwszym czytaniu na porządku dziennym.

Prezes przyrzeka uczynić co może, ale nadmieniam, że pierwszeństwo mają projekta rządowe.

Izba przystępuje do porządku dziennego, na którym znajduje się naprzód drugie czytanie rządowego projektu ustawy o uzupełnieniu kongruy katolickich kapelanów ekspozowanych, a mianowicie dyskusja szczegółowa, po ukończonej na posiedzeniu poprzednim dyskusji ogólnej.

Pos. Lorenzoni zwraca się przeciw rządowej interpretacji pojęcia o kapelanach ekspozowanych, jako zbyt ciasnej i wykluczającej wielu ekspozytów z pod dobrodziejstwa ustawy. Nadto wynurza życzenie, aby, skoro ulegająca dziś uzupełnieniu ustawa z r. 1885 jest tylko prowizoryczna, Rząd przy polepszonej sytuacji finansowej, wniósł projekt ustawy o definitywnym uregulowaniu kongruy.

Pos. Pericz w języku serbsko-chorwackim uzasadnia wniosek, żeby uzupełnienie kongruy w Dalmacji wynosiło nie 100, lecz 200 zł.

Pos. Oelz wnosi rezolucję z wezwaniem do Rządu, aby rozszerzył uzupełnienie kongruy na tych także kooperatorów, którzy zamieszkują wprawdzie w samym miejscu plebanii, ale muszą prowadzić dom własny.

Komisarz rządowy, szef sekcji Enzenberg, odpowiada na życzenia preopinantów co do rozszerzenia ustawy na niewymienionych w niej kapelanów. Stwierdza nasamprzód, że tabela dodana do projektu rządowego, w której wymieniona jest liczba kapelanów w każdym kraju, którzy mają otrzymać uzupełnienie kongruy, nie podaje liczby tej ściśle i nie przesądza bynajmniej o rzeczy samej. Decydować będzie o użyczeniu dobrodziejstwa ustawy definitywa, zawarta w §. 1;

więc łatwo być może, że owa liczba będzie większa niż w tabeli. Co się tyczy rozszerzenia ustawy na kapelanów niesystemizowanych, Rząd na to zgodzić się nie może; bo ustawa dzisiejsza jest tylko uzupełnieniem ustawy z r. 1885 w jednym punkcie, nie tykając zasad jej; ustawa zaś z r. 1885 odnosi się tylko do kapelanów systemizowanych.

Inne życzenie było, żeby Rząd nie zniósł w Dalmacji dodatków na kosztą podróży księży, udających się z wiatykiem do chorzech. Rząd nie znosi ich w zasadzie, lecz wskutek polepszenia kongruy ścięła ją tylko. Co się tyczy rezolucji pos. Oelza, komisarz rządowy wskazuje na dwie pobudki, które były dla Rządu decydującymi, co do wniesienia projektu tego. Jedną z nich był wzgląd na stanowisko i odpowiedzialność kapelanów ekspozowanych, mających pewną jurysdykcję; ten wzgląd nie zachodzi co do kapelanów, zamieszkujących w miejscu plebanii. Drugą był wzgląd na to, że kapelani ekspozowani zazwyczaj mieszkają daleko od miasteczek, tak, że kosztą sprowadzania sobie rzeczy powszedniego użytku są znaczne. Ten

wzgląd również nie zachodzi co do zamieszkujących w samym miejscu plebanii, choć prowadzących dom własny. Zresztą drugi ten wzgląd był Rządowi pobudką tylko podrzędną. Pan komisarz rządowy dodaje: Ministerstwo wyznań nie zataja sobie, że teraźniejsze uregulowanie kongruy nie jest ostatecznym, i byłoby bardzo uradowane, gdyby sytuacja finansowa pozwalała uczynić coś więcej dla polepszenia wciąż jeszcze szczupłych dochodów duchowieństwa.

Pos. Kronawetter zwalcza rezolucję Oelza, bo państwo musi zawarować sobie wpływ na systemizowanie posad duchownych.

W głosowaniu odrzucono poprawkę Pericza i rezolucję Oelza, a przyjęto §. 1szy ze stylizowaną tylko poprawką Pscheidena, wniesioną już w dyskusji ogólnej na posiedzeniu poprzednim.

Paragraf 2gi uchwalono bez dyskusji.

Do §. 3go (klauzula wykonawcza) zabiera głos pos. Fuchs i wynurza życzenie, aby Rząd postarał się o naprawę rozlicznych normalistów o budowach kościelnych, które są w sprzeczności z ustawą o uregulowaniu kongruy z r. 1885; aby dalej naprawił stan rzeczy stworzony ustawą z r. 1874 o opodatkowaniu duchowieństwa na rzecz funduszów religijnych; nakoniec, aby jaknajrybniej załatwił rekursu wielu plebanów w sprawie obliczenia ich dochodów.

Poczem paragraf 3ci uchwalono. Bez dyskusji przyjęto ustawę o uzupełnieniu kongruy prawosławnych kapelanów ekspozowanych w Dalmacji.

Obie te ustawy uchwalono zaraz także w trzecim czytaniu.

Tu dokonano wyborów uzupełniających do trzech komisji w miejsce s. p. Hausnera. Do komisji budżetowej wybrany pos. Czernkawski, do komisji dla spraw kas oszczędności pos. Piniński, do komisji językowej pos. Benec.

Następuje drugie czytanie rządowego projektu ustawy o położeniu drugiego toru na drodze żelaznej imienia Karola Ludwika między Krakowem a Lwowem. — Izba uchwala ustawę bez dyskusji w drugim i zaraz także w trzecim czytaniu wraz z rezolucją komisijną.

Poczem idzie drugie czytanie wniosku Rosera z projektem ustawy o wynagradzaniu kar, ucierpianych przez osoby niewinnie zasądzone.

Pos. Dostal nie zgadza się na zasadę, przyjętą w projekcie komisji. Projekt rządowy z r. 1883, uchwalony przez Izbę poselską i przez komisję prawniczą Izby wyższej (a przez Izbę wyższą *in pleno* odrzucony), polegał na zasadzie słuszności; gdy tymczasem wniosek Rosera. Jaquesa i towarzyszy, będący niby powtórzeniem owego projektu rządowego, opiera się na zasadzie obowiązku wynagradzania kar niewinnie ucierpianych. Obowiązku takiego żaden wytrawny prawnik nie uzna. Nadto cierpi projekt na rozwickłość postępowania w przysądzeniu wynagrodzenia. Orzeka o tem mają wyższe sądy krajowe; te zaś tak są zarzucone pracą i tak niedostatecznie obsadzone, że osoba niewinnie zasądzona będzie musiała bardzo długo wyczekawać orzeczenia, gdy tymczasem ze względu na niezamożność osób tych właśnie jak najszybsze postępowanie byłoby na miejscu. Mowca wnosi: odesłać projekt do komisji z poleceniem, aby go przeobraziła w duchu skrócenia postępowania z wykluczeniem rozprawy ustnej i kontradyktorycznej.

Pos. Roser broni zasady obowiązku, przyjętej już we Francji i w innych krajach. Wywłaszczone mienie wynagradzane jest w zupełności; tem więcej powinny być wynagradzane krzywdy na cześć, zdrowiu i zarobku, a sama zasada słuszności tu nie wystarcza. Mowca zwraca się w gorących słowach do pana Ministra sprawiedliwości, aby ujął się za projektem tym, szczególnie w Izbie wyższej. (Hucne brawa).

Pos. Kronawetter w razie przyjęcia wniosku Dostala wnosi dodatek: polecił komisji, aby w dwu tygodniach na nowo zdała sprawę.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Steinwender nalega na pana Prezesa gabinetu, aby odpowiedział na interpelację w sprawie zamierzonego założenia w Wiedniu wielkiego przedsiębiorstwa drukarskiego i wydawniczego przez angielską spółkę akcyjną.

Pos. Wiedner wniósł interpelację do pana Prezesa gabinetu w sprawie nieprawidłowości w wyborach sejmowych w okręgu Lussin.

Pos. Türk użala się, że prezes Izby odkłada wciąż na nowo postawienie sprawy podatku giełdowego na porządku dziennym.

Prezes odpowiada, że czyni to ze względu na sprawy pilniejsze.

Koniec posiedzenia o godz. 3. — Następuje we czwartek.

Koło polskie.

Od komisji redakcyjnej Koła poselskiego polskiego otrzymujemy następujący komunikat:

Na posiedzeniu Koła posłów polskich w dniu 2go marca b. r. odbytem pod przewodnictwem zastępcy przewodniczącego p. Czernkawskiego, p. Chrzanowski przedstawił wniosek komisji kołowej, uproszonej do rozstrząśnienia petycji Rady miejskiej krakowskiej, upraszającej Koło o poparcie żądania, iżby w Krakowie urządzony był targ na bydło i stacya popasowa. Komisja wnosi: Koło starać się będzie, aby Izba poselska przekazała petycję tę Rządowi do najskuteczniejszego uwzględnienia (*zur thunlichsten Berücksichtigung*). Petycja ta przekazana została za staraniem przemawiającego do izbowej komisji gospodarstwa narodowego, która petycję tę przekazuje Rządowi z takim wezwaniem. Koło przyjęło to sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości.

Następnie p. Chrzanowski przedstawił Kołu rezultat dotychczasowych rokowań deputacji Koła co do trzech spraw przekazanych tej deputacji. Mianowicie co do sprawy budowy dwóch gmachów w Krakowie dla pomieszczenia III gimnazjum i szkoły realnej; p. Minister oświecenia okazał się dość chętny tej sprawie, gdy ją deputacja gorliwie poparła z przedstawieniem korzyści dla państwa, lecz p. Minister nie może dać ostatecznej odpowiedzi przed nadejściem z Namiestnictwa aktów, zawierających ostatnią ofertę kasy oszczędności krakowskiej, które do 1 marca jeszcze nie nadeszły. Co do sprawy znacznego powiększenia zasiłków ze skarbu państwa na utrzymanie szkół przemysłowo-fachowych i przemysłowo-upełniających w Galicji w 1890, oraz co do uzupełnienia organizacji szkoły sztuk pięknych w Krakowie, czyni jeszcze deputacja dalsze kroki w ministerstwie oświecenia.

Poczem przewodniczący Czerkawski o-
tworzył obrady nad sprawami, będącymi na
porządku dziennym następnego posiedzenia
Izby poselskiej. Koło na wniosek „swej ko-
misy matki“ uchwaliło przedstawić jako swo-
ich kandydatów do komisji izbowych w miej-
sce s. p. pos. Hausnera: p. Czerkawskie-
go do komisji budżetowej, w której już po-
przednio był członkiem; p. Pinińskiego
do komisji, roztrząsającej sprawy, dotyczące się
kas oszczędności; p. Benoego do komisji
językowej.

Dalej wzięto pod obrady rządowy pro-
jekt ustawy, zatwierdzającej układ Rządu z
Towarzystwem kolei Karola Ludwika, o bu-
dowę drugiego toru tej drogi żelaznej z Kra-
kowa do Lwowa. Sprawozdawca komisji izbo-
wej, roztrząsającej sprawę p. Biliński,
przedstawił ją, a Koło na wniosek jego, po
krótkiej dyskusji postanowiło głosować za
rządowym projektem ustawy.

Co do przedłożonego przez komisję izbo-
wą projektu ustawy, zawierającej postanowie-
nia o wynagradzaniu nieskusznie skazanych,
członek tej komisji p. Piniński wniósł, by
Koło głosowało za zwrotem projektu
do komisji, który to wniosek przedłożył klub
czeski. Propozycję tę Koło przyjęło z popraw-
ką, wniesioną przez p. Żuka - Skarszewskiego,
aby głosować za zmianieniem projektowanej
ustawy do komisji izbowej, z poleceniem
przedłożenia ustawy według tej zasady, iżby
wykluczyło drogę procesową.

Na wnioski pp. Rutowskiego i
Chrzanowskiego poleciło Koło polskim
członkom komisji budżetowej, aby upomnieli
się o podwyższenie zasiłków ze skarbu pań-
stwa, na utrzymanie szkół rolniczych w Du-
blanach i Czernichowie, oraz szkoły gospo-
darskiej leśnej w Lwowie, która winna być
w tym roku zreorganizowaną odpowiednio u-
chwałąm Sejmu.

P. Rutowski wypowiedział obawy, aby
Rząd nie zniósł stacyi stadnin rządowych w
Radocach z powodu, że żąda przywrócenia
dawnej stacyi w Piber (w Styryi), lecz przed-
stawienie tej sprawy przez p. Benoego usu-
nęło te obawy.

Sprawy parlamentarne.

W komisji budżetowej Izby dep. rozwi-
nęły się obszernie obrady nad rozdziałem
„Ruch na kolejach państwowych“. Pomędzy
innymi przemawiał p. Menger w sprawie
„Ceny konduktorów, proszących o podwyż-
szenie płac, i zapytywał p. Ministra handlu,
czy przedsięwziął już środki, zmierzające do
zaprowadzenia taryfy strefowej na państw-
owych kolejach przedlitawskich? Taryfy te
na kolejach węgierskich spowodowały taki
kolosalny ruch osobowy, że reforma rzezczo-
nie przyniosła tamtejszemu skarbowi naj-
mniejszej szkody. Należy zastanowić się nad
tem, że dziś już podróży w Galicyi i Szlązku
udają się do Wiednia przez Węgry, skutkiem
czego ruch tamtejszy wzmagają się ustawicznie.
Austria nie może, bez narażenia się na zna-
czne szkody, przeoczyć faktu, że Węgry, które
stoja z nią w tak ścisłych stosunkach, skut-
kiem taryf strefowych, w wysokim stopniu
obniżyły cenę jazdy kolejowej na swoich
liniach.

Z kolei dr. Russ uzasadniał swój wni-
sek w sprawie obniżenia taryfy osobowej,
a to przynajmniej o 1/3 część, zapytując się
p. Ministra, w jakim stadium znajduje się
obecnie rozstrzygnięcie tej sprawy?

Słowieński deputowani pod przewód-
stwem hr. Hohenwarta, przedłożyli prezesowi
gabinetu hr. Taaffemu i Ministrowi Gautscho-
wi żądania swoje, co do sprawy szkolnej.
Pp. Ministrowie odpowiedzieli, że Rząd bę-
dzie starał zadość uczynić wszystkim
pilnym potrzebom, dotyczącym szkół sto-
wieńskich.

Rząd przyrzekł deputowanym czeskim,
jak donosi *Politik*, iż wstawi do budżetu
40.000 zł. jako subwencję, na czeską wysta-
wę jubileuszową.

Na przewodzącym posiedzeniu klubu
czeskiego odczytano petycję czeskiego poli-
tycznego stowarzyszenia w Opawie, w któ-
rem stowarzyszenie to wita z radością czesko-
niemiecką ugodę; zarazem jednak wypowiada
nadzieję, iż Rząd w następstwie podjętej z
tak pomysłnym skutkiem akcji, uczyni dal-
szy krok dla sanacji obecnych stosunków na
Szląsku. Klub uchwalił wziąć pod rozwagę
żądania zawarte w pomienionej petycji.
Sprawę galicyjskiego przedłożenia indemu-
nacyjnego, miał zająć się klub na wczoraj-
szym zebraniu.

Wybory do parlamentu niemieckiego.

Wszystkie dzienniki zestawiając bilans
ostatnich wyborów do parlamentu niemiec-
kiego, stwierdzają dotkliwą porażkę dotych-
czasowej większości, w pierwszym zaś rzę-
dzie frakcyi narodowo-liberalnej, która zre-

dukowaną została do garstki, liczącej zale-
dnie 37 głosów. Frakcyja ta tedy, która w
poprzednim parlamencie odgrywała decydu-
jącą rolę, znajmie w nowej Izbie mniej miejsc
niż socyalno-demokracy, którzy wchodzą w
liczbę 38. Wszystkie trzy miasta hanze-
atyckie, dostały się zaszczytu posiadania socyal-
no-demokratycznych przedstawicieli. „Repre-
zentanci niemieckiego handlu międzynarodo-
wego — woła z uczuciem boleści *Nat. Ztg.* —
są p. Bebel, dalej drukarz, kucharz okręto-
wy i dwóch podrzędnych socyalno-demokra-
tycznych dziennikarzy!“

Frakcyja socyalno-demokratyczna posia-
dając tak pokazny zastęp posłów, będzie
mogła z pewnym naciskiem i głośno obwieszc-
zać swój program, ubezwładniać samoistnie
mi wnioskami całą pracę parlamentarną i
nabawiać parlament rozlicznymi kłopotów.

Monachium, dotychczasowa warownia
bawarskiego narodowego liberalizmu, okazało
się obecnie także miastem socyalno-demo-
kratycznym. Obaj bowiem posłowie narodowo-
liberalni tego miasta wyparci zostali przez
socyalnych demokratów. Przy głównych wy-
borach zwyciężył zaraz Vollmar, a przy wy-
borach ściślejszych Birk, swego narodowo-
liberalnego przeciwnika.

Oficyalne *Berl. Polit. Nachr.* oświad-
czają dzisiaj rozstawionym drukiem, że śmie-
sznym jest mniemanie, jakoby rezultat osta-
tnich wyborów do parlamentu zniewolił rząd
do nadania dotychczasowej swej polityce
innego kierunku.

Rząd, jak z innej strony zapewniają,
będzie się starał wytworzyć większość kon-
serwatywno-katolicką, z przybraniem frakcyi
polskiej.

Telegraficzne biuro Wolffa rozsyła ko-
munikat następującej treści: Pomimo wielkiej
opozycyjnej większości, rząd będzie miał w
ważnych pytańach przy pomocy centrum
katolickiego większość za sobą.

Z Petersburga.

(Zmiany w komendach wojskowych. — Manewry
korpusu gwardyi. — Propaganda prawosławia. —
Passicz. — Towary rosyjskie w państwach bał-
kańskich. — Zarządzenia przeciw epidemii).

W dniach ostatnich zasły pewne zmia-
ny osobiste w wyższych komendach wojsko-
wych. Komendant XVI korpusu gen. Troicki
został mianowany pomocnikiem generała Dra-
gomirowa, głównodowodzącego wojskami w
okręgu kijowskim, a jego miejsce zajął ge-
nerał porucznik Czernersin, który w prze-
ciwstawieniu do Troickiego nie posiada za-
danej przeszłości wojennej. Posadę komendanta
w Kijowie otrzymał generał-porucznik Za-
łow, którego nazwisko posiada więźcie w ko-
łach sztabu generalnego. Dalej obsadzono
nowymi siłami trzy komendy dywizyjne. Ko-
mendę 6 dywizyi (płockiej) otrzymał gen.
Panjuki, należący przez czas dłuższy do
sztabu gen. Hurki i znany z tego, iż w swoim
czasie podczas pobytu gen. Skobeleva w
Warszawie urządził głośną ucztę, na któ-
rej Skobelew wygłosił zaciętą filipikę prze-
ciw Niemcom i Austrii, przepowiadając ry-
chłe starcie Rosyji z temi mocarstwami. Do-
wództwo 7 dywizyi (radomskiej) otrzymał
gen. hr. Komorowski, wreszcie 31 dywizyi
(charkowskiej) gen. Kochanow, który w o-
statniej turecko-rosyjskiej wojnie odznaczył
się niepospolitą osobistą walecznością.

Tego lata mają odbyć się pod Peters-
burgiem wielkie manewry korpusu gwardyi,
na które spodziewani są liczni dostojni goście
z zagranicy.

Do *Pol. Corr.* piszą z Petersburga:

Żądania rusyfikacyjne w prowincjach
nabiałczyckich znajdują wyraz także w zarzą-
dzeniach kościelnych, zmierzających do po-
pierania prawosławia. W departamencie mi-
nisterstwa spraw wewnętrznych dla obcych
wynań odbywają się nad tym przedmiotem
narady, a w kołach poinformowanych mówią,
iż zamierzonym jest utworzenie ewangelicko-
teologicznej akademii w Petersburgu, oraz
zastrzeżenie rządowi bezpośredniego wpływu
na obsadzanie duchownych posad w provin-
cyach nabiałczyckich. Kościelna organizacya
w pomienionych prowincjach ma przeto słu-
żyć do poparcia politycznych dążeń rządu.
Prawosławny synod rozwija ruchliwą dzia-
łalność około budowy prawosławnych cerkwi,
a wstawienie znacznych kwot na ten cel w
preliminarzach najbliższych lat, jest już za-
pewnionem.

Wedle *Ag. Północnej* prezes skupczyny
serbskiej i burmistrz miasta Belgradu Pasiecz
przybył nad Nowę, aby podziękować w imie-
niu rządu serbskiego, skupczynie i narodowi za
dowody życzliwości, której Serbia od pewne-
go czasu ustawicznie doznaje.

Według *Petersb. Wied.*, obeznany ze
stosunkami na półwyspie Bałkańskim kupiec
Popow stara się o utworzenie towarzystwa
akcyjnego, które zamierza urządzić w pań-
stwach Bałkańskich sklady towarów, zorga-
nizować rozpowszechnienie ich za pośred-
nictwem wędrownych roznosieli, utrzymy-
wać żeglugę na Dunaju i t. d.

Dzienniki donoszą, iż w obec możliwego
pojawienia się na wiosnę cholery, zwołani
będą niebawem lekarze ziemscy z gub. pe-
tersburskiej dla narady nad środkami prze-
ciw szerzeniu się epidemii.

Z Francyi.

(Sytuacja.)

Przeobrażenie, dokonane w łonie gabi-
netu francuskiego, ma głębsze nieco znacze-
nie, niżby się na pozór zdawać mogło. Po-
wołanie radykała Bourgeois na ministra spraw
wewnętrznych, oznacza poniekąd zwrot steru
politycznego ku lewicy. Ostatnie wypadki poli-
tyczne przekonały rząd, iż nie podobna li-
czyć mu na trwałe i bezwzględne poparcie
konserwatywnych żywiołów republikańskich,
że łatwiej daleko da się wytworzyć większość
parlamentarną, złożoną z żywiołów oportuni-
stycznych i radykalnych; już w sprawie księ-
cia Orleansu dał się uczuć wpływ lewicy
radykalnej. Obecnie wzmocnienie żywiołu
radykalnego w gabinecie, otwiera większy je-
szcze wpływ temu stronnictwu na kierunek
spraw politycznych. Zmianę tę trafnie, cho-
ciaż z pewną przesadą, oddaje *Journal des
Débats*, gdy mówi: „Na prawdę mamy teraz
nowy gabinet, którego prezydentem Bourgeois
pod auspicjami Floqueta i Clémenceau“. Po-
dobnie *Républ. Française*, zastanawiając się
nad udzielonem ministerstwu wotum zaufania,
zapytuje, „czy żądano wotum dla Thévéneta
czy dla Bourgeois, gdyż tylko ta niejasność
tłómaczy liczne abstynencye“.

Istotnie, godnem jest uwagi, że przy
głosowaniu nad kwestyą gabinetową wstrzy-
mało się od głosowania aż 110 republika-
nów — liczba stanowczo rozstrzygająca. Po-
słowie ci zajęli w obec gabinetu postawę wy-
czekującą i przy pierwszej sposobności mogą
zwrócić się przeciwko gabinetowi Tirard-
Bourgeois.

W kołach politycznych zastanawiają się
już nad tem, kto odziedziczy rządy po Ti-
rardzie.

Jedni upatrują w Constansie przyszłego
szefa gabinetu, ale jak się zdaje, Carnot nie
dopusi do ministerstwa Constansa. Inni wy-
mieniąją Méline'a, lecz o ile wnosić można
z poniedziałkowego usposobienia Izby, gabi-
net Méline'a wydaje się nieprawdopodobnym.
W tej epoce kompromisów politycznych naj-
prawdopodobniejszym kandydatem wydaje się
Freycinet, który ma szacunek w Izbie i mnó-
stwo zwolenników zarówno w obozie oportu-
nistycznym, jak i radykalnym.

O nowym ministrze spraw wewnętrz-
nych piszą z Paryża do *Neue fr. Presse*: Leon
Bourgeois, który jak się zdaje powołany jest
do odegrania wielkiej roli, urodził się w r.
1851. Jest on doktorem praw. W r. 1877
został on generalnym sekretarzem departa-
mentu Marne, a w 3 lata później podprefe-
ktem w Reims. Tam zasłużył na zaufanie
rządu i ludności postępowaniem pełnym tak-
tu. W r. 1882 awansował na prefekta, a
następnie został powołany do ministerstwa
spraw wewnętrznych jako referent spraw
gminnych. Kiedy w r. 1887 Grognon ustąpił
z posady dyrektora policyi paryskiej, Bour-
geois otrzymał tę ważną i trudną posadę; za
jego urzędowania minęły spokojnie krytyczne
chwile dymisji Grevy'ego i wyboru Carnota.
Do parlamentu został dopiero wybrany w r.
1888 z departamentu Marne. Wtedy ustąpił
z posady prefekta policyi za prezesstwa
Floqueta, który należy do jego najlepszych
przyjaciół, i wstąpił do gabinetu w charakte-
rze podsekretarza stanu. Po upadku Floqueta
Bourgeois zatrzymał tylko mandat poselski.

KRONIKA

Lwów, 6 marca.

— **JE. Pan Namieśnik** Kazimierz
hr. Badieni nadał opróżnione stypendya z fun-
duszu naukowego, przeznaczone dla młodzieży
ruskiej narodowości, w kwocie rocznych po 105
złr. w. a. począwszy od roku szkolnego 1889/90.
Konstantemu Kuleczykiemu, słuchaczowi II.
roku prawa; Emanuelowi Romanowiczowi,
słuchaczowi III. roku prawa; Teofilowi Mry-
cowi, słuchaczowi IV. roku filozofii, i Aleksan-
drowi Kolessie, słuchaczowi II. roku filozofii
w e. k. Uniwersytecie lwowskim.

— **Koncert połączony z loteryą
fantową**, który się odbył w niedzielę, dnia 2
marca b. r., w gmachu „Sokoła“ na dochód
Stowarzyszenia Dam Czerwonego Krzyża, przyni-
osił ogółem dochodu 1.798 zł. 89 et. i 1 du-
kat (sprzedany za 5 zł. 59 et.). Wydatki, t. j.
zakupno fantów, najem sali, oświetlenie, słu-
żba i inne uczyniły kwotę 341 zł. 81 et.,
przezo pozostało czystego dochodu 1.462
zł. 67 et. w. a.

Komitet wywiązuje się z miłego obowią-
zku, składając najszersze podziękowanie wszyst-
kim tym panom i panom, którzy w jakikol-
wiek sposób przyczynili się do osiągnięcia

tak świetnego wyniku, w szczególności zaś Wpa-
nu Bolesławowi Lewickiemu, którego staraniem
przeważnie zawdzięczyć należy, iż loteryja fan-
towa tak dobrze była urządzoną.

Lwów, dnia 5 marca 1890.

Marya hr. Badieniowa.
Walerya ks. Windischgraueta.

— **Odczyt dr. Wojciecha hr. Dzię-
duszyckiego** odbędzie się w wielkiej sali ra-
tuszej w sobotę, 8 b. m. Szanowny prele-
gent mówi będzie o „pessimizmie w Niem-
czech“, a dochód z odczytu przeznaczył na
rzecz tutejszej Czytelnicy akademickiej. Biletów
wstępu (krzesło 1 zł., wstęp na salę 40 et.,
galerya 20 et.) nabywać można w księgarniach
pp. Seyfartha i Czajkowskiego oraz pp. Gubry-
nowicza i Schmidta, tudzież w Czytelnicy akade-
mickiej (Rynek 24) od godziny 12 do 1 w po-
łudnie.

— **Odczyt**. Przypominamy, iż w piątek,
7 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratu-
szowej p. Kazimierz Kleczkowski mieć będzie
odczyt publiczny „O fantazyi artystycznej“.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie
się w sobotę, dnia 8 b. m., raut z przedstawie-
niem amatorskiem. Początek o godzinie pół do
8-mej wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawa-
ne będą w sobotę do godziny 4 po południu.

— **Z Uniwersytetu**. Pan Henryk Ba-
czewski, rodem ze Lwowa, kandydat adwoka-
cki, otrzymał na dniu dzisiejszym w Uniwerys-
ytecie tutejszym stopień doktora praw.

— **Posiedzenie nauczycieli szkół
wyższych** odbędzie się w sobotę, dnia 8
lutego b. r. o godzinie 6 wieczór w sali fizy-
ki szkoły realnej. Porządek obrad: 1) O naucz-
religii Mojżeszowej w szkołach średnich Ref.
p. Izidor Planer. 2) Z medycznej pedagogii;
rzecz oparta na podstawie typowego wypadku
z praktyki. Ref. p. Ludwik Hodol.

— **Przedstawienie fonografu Edi-
sona** dla członków Towarzystwa politechnicz-
nego odbędzie się w lokalu Towarzystwa w so-
botę, dnia 8 b. m., o godzinie 7 wieczór. Wstęp
od osoby 1 złr.

— **Kasa dla chorych**. W dniu 4 ma-
rca b. r. odbyło się posiedzenie zarządu powia-
towej kasy dla chorych w okręgu administra-
cyjnym m. Lwowa pod przewodnictwem p. W.
Gubrynowicza. Po odczytaniu i przyjęciu pro-
tokołu z poprzedniego posiedzenia, przewodni-
czący zdał sprawę z czynności za luty b. r.
Dochody po koniec lutego wynosiły 4620 zł.
47 et., wydatki 3025 zł. 24 et. Pozostałość
kasowa 1595 zł. 23 et. ulokowana jest na
książeczkach kasy oszczędności i w kasie pod-
ręcznej. Chorych w lutym zgłosiło się 188, z
tych ośmiu odesłano do szpitala, umarło 6 w
kuracyi domowej, pozostało na marzec 95. Na
posiedzeniu tem załatwiono sprawę obsadzenia
posad lekarzy, mianowani zostali pp.: dr. C.
Stembarth, dr. T. Jendl i dr. M. Bett. W
końcu przedłożył dr. Kuleczycki jako kierownik
biura kasy, sprawę zaległości, które wynoszą
bardzo pokazną sumę około 4000 zł., a które
przy pomocy magistratu drogą egzekucyi ściąg-
nięte być muszą.

— **Zarząd Bursy nauczycielskiej**
w Tarnopolu prosi nas o ogłoszenie następują-
cego podziękowania: Dr. Gładyszowski, lekarz
powiatowy w Tarnopolu, niósł chorym wycho-
wankom Bursy bezinteresowną, skuteczną po-
moc lekarską, za co też miło jest zarządowi
Bursy złożyć czcigodnemu doktorowi publiczne
podziękowanie. Również Wydziałowi krajowemu,
który raczył w czasie tegorocznej sesyji sejm-
owej, udzielić Bursie jednorazowej zapomogi w
kwocie 100 złr., zarząd składa wyrazy należne-
go podziękowania.

— **Komitet ruski** dla niesienia pomo-
cy dotkniętym klęską nieurodzaju właścicielom
przesyła nam następujący wykaz datków na
ten cel złożonych w miesiącu lutym b. r. do
kasy komitetu: 1. Instytut ruski „Dom Narodny“
we Lwowie 300 zł., 2. Instytut Stauron-
pigijski 100 zł. 3. Metropolita Józef Sembrat-
owicz z Rzymu 50 zł. 4. Ks. Michał Kunie-
wicz, wojskowy kapelan w Wiedniu 50 zł. 5.
Towarzystwo im. Michała Kaczkowskiego we
Lwowie 50 zł. 6. Towarzystwo galicyjsko-ru-
skiej „Matcy“ we Lwowie 50 zł. 7. Se-
weryn Derżko, dyrektor „Narodnej Torhowli“
we Lwowie, 30 zł. 8. Polityczne Towarzystwo
„Ruska Rada“ 25 zł. 9. Dr. J. A. Dobrzański,
adwokat we Lwowie, 25 zł. 10. Dr. Leon Pa-
węcki 25 zł. 11. Rada dworu Lityński 20 zł.
12. Ks. kanonik Pakirz ze Lwowa 10 zł. 13.
Ks. kan. dr. Józef Dulkiewicz, prof. Uniwerys-
tetu, 10 zł. 14. Ks. Gliński z Rybna 10 zł.
15. Ks. Dolnicki ze Stanisławczyka 7 zł. 22
et. 16. Bogdan A. Dziejdzicki, literat ze Lwo-
wa 5 zł. 17. Ks. Jan Kostecki 5 zł. 18. Dy-
mitr Gliński, e. k. leśniczy 5 zł., 19. Dr. Li-
tyński, adwokat ze Lwowa, 5 zł. 20. W. P.
Jasieniecki w Krośnie 5 zł. 21. Ks. dr. Mi-
elnicki, wicerektor gr. kat. duch. seminarium we
Lwowie 5 zł. 22. Ks. Jakób Łukasiewicz, pa-
roch w Wojsku 5 zł. 23. Ks. Klemens Lityń-
ski, kapelan wojskowy we Lwowie, 5 zł. 24.
Ks. Gliński z Mikłaszowa, od parafian 4 zł.
12 et. 25. Ks. Jan Bałtarowicz z Łady-
czyna, od cerkiewnego bractwa, 4 zł. 26. Jan
N. Petech, redaktor ze Lwowa 4 złr.

27. Ks. A. Moneczkowski, redaktor ze Lwowa 4 zł. 28. Ks. Jan Sirko z Gajów Starobrodzich 3 zł. 29. Ks. kan. Michał Malinowski ze Lwowa 3 zł. 30. Ks. Klemens Chotyński z Ujkowie 2 zł. 20 ct. 31. Gr. kat. klasztor w Złoczowie 2 zł. 10 ct. 32. Apollo Nyczaj, dyrektor Narod. Torhowski we Lwowie 2 zł. 33. Bazyli G. Łahofa, sekretarz domu Narodnego 2 zł. 34. Sawa A. Duda ze Lwowa 2 zł. 35. Leon L. Ropicki 2 zł. 36. A. S. Fedorowicz w Bochowiu 2 zł. 37. Taras Łucki, sekretarz Staupopigi we Lwowie 1 zł. 38. Ks. Justyn Zelechowski, katecheta w Przemysłu 1 zł. 39. Helena Bodykiewicz z Pistynia 1 zł. 40. Ks. Jan Bałtarowicz z Ładyczyna od siebie 1 zł. 41. Ignacy Pokryszka z Jankowic 1 zł. 42. Ks. Łużeczki z Lipiny 1 zł. 43. Ks. Jan Lubowicz z Ostrowa 1 zł. 44. Grzegorz Dyńka, włościanin z Chmielowiec 1 zł. 45. Michał Koneńko z Grzymałowa 20 ct. 46. Za pośrednictwem redakcyi *Caerwoonej Rusi* Ks. Daniel Szkurhan od parafian w Kromieryżu 11 zł. 40 ct. 47. Ks. Jan Łużeczki z Przemysłu 10 zł. 48. Bogdan Zarewicz z wieczorku w Stryju 5 zł. 36 ct. 49. Ks. Leon Hoterowski, archidyacon ze Lwowa, 5 zł. 50. Ks. Macieliński z Koropca 5 zł. 51. Ks. Macieliński z Koropca od bractwa cerkiew. żeńsk. 4 zł. 52. Ks. Al. Sabat z Riecki 2 zł. 53. Elżbieta Teodorowicz od Biszofów w Przemysłu 2 zł. 54. Ilija Tuna z Laszek murowanych 2 zł. 55. Ryszard Bund z Wiednia 1 zł. 56. Ks. Daniel Szkurhan od N. N. w Kromieryżu 1 zł. 57. Ks. Wasyl Kopyteczak w Tarnopolu 1 zł. Razem 896 złr. 60 ct.

— **Samobójstwo.** Adam Rawski, młodzieniec 24-letni, c. k. asystent tutejszego urzędu pocztowego, odebrał sobie życie dziś o godzinie wpół do 10 rano przez poderżnięcie gardła brzytwą, w swym mieszkaniu pod l. 24 przy ulicy Kopernika. Śmierć nieszczęśliwego, mimo natychmiastowej pomocy nastąpiła po upływie kwadransa.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 6 marca 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr opada. W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 5 do godziny 12 w południe dnia 6 marca 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku przeważnie południowy, co do siły mierny (2-0), stan nieba zmienny, powietrze bardzo wilgotne (86 proc. wilgotności względ.), opad śnieg, wysokość opadu 1.7 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była -7.0°C, najwyższa -3.0°C dziś o godzinie 12 w południe, najniższa -8.8°C w nocy.

Wczoraj około godziny 10 wieczór zaczął śnieg padać i prószył z przerwami do godziny 12 w południe.

Zniżka barometryczna 730 do 735 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwykła 770 do 765 mm. w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech. Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 749 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 6 do godziny 12 w południe dnia 7 marca b. r. Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2-4), srednia temperatura doby podniesie się do -4.0°C, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza podniesie się do 90 proc.; opad śnieg. Mglisto.

— **Wydział powiatowy w Wieliczce** zakupił od Towarzystwa im. St. Staszica 30 książeczek p. t. „Moskwa w obec Unii i Polski“.

— **Wojna o szuter.** Przed rokiem rada gminna miasteczka Strzyżowa formalną uchwałą zezwoliła miejscowemu poczmistrzowi wybierać szuter rzeźny na łące gminnej za opłatą 110 zł. Kiedy jednak w ostatnim tygodniu lutego poczmistrz, który opłatę ową już uiszczył, zaczął wywozić z łaki szuter, gromada mieszkańców strzyżowskich, złożona z 35 osób, nasza burmistrza miejscowego, żądając wśród pogroźek, ażeby natychmiast wzbronił poczmistrzowi wywożenia szutru z łaki gminnej. Dzięki tylko pełnemu taktu zachowaniu się burmistrza, nie przyszło przymet do zaburzenia spokojności publicznej. Dwaj główni sprawcy sprzeciwienia się władzy zostali uwięzieni.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w przeciągu dwóch tygodni straciło gimnazjum tarnopolskie dwóch rzeczywistych profesorów, filologa Sebastjana Króźla (ur. w r. 1844 w Wróblowie około Czarnego Dunajca) i historyka Wiktora Zahajkiewicza (ur. w r. 1840 we Frazde, w powiecie rohatyńskim). Obydwaj umarli nagle na udar serca, a ś. p. Wiktor nawet w klasie na lekcji historii. Obydwaj gorąco przywiązani do swej religii i ojezycznych, serdeczni koleży, zdolni nauczyciele, kochali swój zawód i powierzoną sobie młodzież; to też nie dziw, że pozostawili po sobie wdzięczną pamięć i głęboki żal nie tylko u kolegów i uczniów, ale i obywateli miasta i okolicy, czego wymownym wyrazem były wspaniałe mimo zasp i wichrów stepowych pogrzeby, odbyte w dniach 19 lutego i 1 marca b. r.

We Lwowie, Kazimierz Bończa Fredro-Bonicki, właściciel dóbr ziemskich.

W Kurowach pod Hłuboczkiem w., Stanisław Rozowka, właściciel dóbr ziemskich, w 46 roku życia.

W Stryju, Juliusz Kuhn, starszy inżynier i nacelnik warsztatów kolei Państwowych.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 l. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GŁOSY PUBLICZNE.

W sprawie poruszonej wczoraj na tem miejscu przez p. Józefa Glinkiewicza, otrzymaliśmy następujący list od dr. Leopolda Caro, który na zasadzie: *audiatu et altera pars* zamieszczamy, zastrzegając się wszakże, iż dalszych pism polemicznych w tej kwestyi ogłaszać nie będziemy.

Pismo dr. Caro brzmi:

Szanowny Panie Redaktorze!

List p. Józefa Glinkiewicza, umieszczony w numerze 62 wiedeńskiej *Presse* i we wczorajszej *Gazecie Lwowskiej*, zniewala mnie do następującej odpowiedzi. P. Glinkiewicz wychodzi z tego fałszywego założenia, jakoby mówił o „swym własnym poglądzie prawniczym“ i wydawał artykuły swe „za najzupełniej własny płód ducha swego“. Tego ani nie uczyniłem, a świadczy o tem tekst obu artykułów *Pressey*, ani też uczynić mogłem, gdyż ani ja, ani p. Glinkiewicz, jeśli jest autorem wydanej bezimiennie broszury p. t.: „Sumy galicyjskie“, nie wiele już mogliśmy powiedzieć nowego w tej kwestyi. Posłowie polscy do Rady państwa w r. 1848, uchwały sejmowe z dnia 23 kwietnia 1861, debaty w sejmie nad rezolucją Izby posłów w r. 1865, wnioski Wydziału krajowego z jesieni 1865 r., sprawozdanie komisyjne z dnia 28 lutego 1866, debaty w sejmie nad projektem rządowym z dnia 28 sierpnia 1868, sprawozdanie komisji budżetowej sejmiku krajowego, przedłożone sejmowi w d. 9 paźd. 1868, itd., dosyć dostarczyły nam materiału, ja zaś w szczególności miałem jeszcze do dyspozycji debaty sejmowe z dnia 20 paźd. 1882 nad przedłożeniem rządowym z d. 9 września 1882, tudzież wniosek śp. Alfreda hr. Potockiego z dnia 20 stycznia 1887 i dyskusję nad nim. W książce p. Glinkiewicza przeprowadzony jest dowód, że patent z dnia 7 września 1848 a w szczególności §. 8 d) nie obowiązuje Galicyi. Odnośny wywód jednak ze sprawozdania komisyjnego z dnia 28 lutego 1866. To samo znajduję w książce Pierożyńskiego „Rozprawa o funduszach krajowych“ 1865, które mogą p. G. z równym prawem o plagiat posądzić. P. Gl. dowodzi niemniej, że nie patent z d. 4 marca 1849, ale patent z dnia 15 sierpnia ma moc obowiązującą dla Galicyi. To samo opowiadają jednak i motywa rządowe. Czyliżby i one popełniły plagiat? P. Gl. przytacza ciekawą korespondencję Bacha z Bruckiem z r. 1857, ale i ta znajduje się w motywach rządowych. P. Gl. wreszcie opowiada, jak przyszło do orzeczenia Glasera i Ungera, tak korzystnego dla kraju i jest to jedyny ustęp w całej jego pracy, nadzwyczajnie godny uwagi, którego nigdzie indziej nie znalazłem i w którym broszura jego służyła mi za wyjątkowe źródło. Zresztą posługiwałem się obok powyższych, ustawami samemi, dalej stenograficznymi sprawozdaniami Rady państwa z r. 1848. „Die Grundentlassung in Oesterreich, Erster Theil nach amtlichen Quellen. Wien 1857, Die oesterreichische Grundentlastungsschuld von Norbert Mundl Wien 1855. Zybliekiewicz Indemnizacya. Romanowicz Galicyjski budżet krajowy i koneksya długu indemnizacyjnego. Leo Pinanse Galicyi, oraz projekt reformy skarbu krajowego. Tyle w ogóle.

Nieprawdą jest więc, jakoby wywody prawnicze były własnością moją lub p. Glinkiewicza, gdyż to są wywody Wydziału krajowego i posłów naszych w Radzie państwa, nieprawdą, jakoby p. G. miał do nich jakikolwiek prawo, nieprawdą, jakoby artykuły moje, obejmujące zaledwie 360 wierszy, mogły być grabieżą, popełnioną na książce o 120 stronkach, jakoby źródła p. G. z wyjątkiem wymienionego już szczegółu nie były mi przystępne. Szczegół o orzeczeniu Glasera i Ungera, że kraj musi proces wygrać, wydał mi się tak ważnym, że drukowałem go łzami czcionkami, co może i p. G. uczynił. Nie ma w tem niewolniczości. Motywa rządowe są, jak w innym miejscu wykazałem, tak bezstronne, że zawierają z małemi wyjątkami najlepsze argumenta za krajem, te same, które p. G. i ja przytoczyliśmy. Zszeregowanie szczegółów to to następstwo ustaw, które wszyscy w chronologicznym porządku omawiać muszą.

Nie odm wiam — jakkolwiek w tak niegodny sposób zacepiony — broszurce p. t.: „Sumy galicyjskie“ szczegółowego, choć nie zawsze przejrzystego przedstawienia rzeczy — niechęć p. G. nie domaga się od artykułu dziennikarskiego cytowania szeregu źródeł, czego się nigdy i nigdzie nie praktykuje. W artykułach *Pressey* miałem zamiar krótko i zwięźle przedstawić lewicę pogląd kraju, t. j. Sejmu, Wydziału krajowego i wszystkich, któ-

rzy u nas o tej kwestyi „pisali“, aby ją przekonać, że się nam słusznie należy, co inni jako darowiznę przedstawili usiłują. Nie wykroczyłem nigdzie po za granice artykułu ściśle informacyjnego. Co się tyczy *Gazety Narodowej*, umieściłem naprzód kilka artykułów p. t.: „Obecny stan sprawy indemnizacyjnej“, które z książką p. t.: „Sumy galicyjskie“ nie wspólnego nie mają, powtóre dalszy szereg artykułów: „W sprawie ugody indemnizacyjnej, z których jedynie III. IV. omawia te same kwestye, co i „Sumy galicyjskie“ w wielu punktach zgodnie (znów na podstawie dyskusyj sejmowych) w innych odmiennie n. p. p. G. nie podaje, że Smolka poprawkę z roku 1848 cofnął i dlaczego ją cofnął, nie wskazał nigdzie na to, że §§. 2 i 11 patentu z dnia 7 września 1848 nie weszły w życie w Galicyi, nie wspomina o okólniku z dnia 27 czerwca 1849 l. 7302 i t. d. Ponadto ja p. G. wyraźnie cytowałem w artykule IV., a u wstępu wspominałem, że o ile poprzednie moje artykuły były zupełnie samodzielne, o tyle widzę się spowodowanym w skutek powszechnych wątpliwości co do szans Galicyi w ewent. procesie powtórzyć to, co Zybliekiewicz, Ziemiałkowski, Grocholski i inni dawniej już powiedzieli.

Nie mogłem w tem miejscu mówić o panu G. gdyż nie on, ale tamci są autorami argumentacyi prawniczej broszury „Sumy galicyjskie“, co zresztą panu G. wcale nie ubliża. Z powodu trudności technicznych, jakoteż z powodu tego, że druga serya moich artykułów, w sprawie ugody indemnizacyjnej w części historyczno-prawnej nie ma samodzielnej wartości, co w samych artykułach zaznaczyłem (z wyjątkiem znów wstępu i zakończenia, omawiającego krytycznie motywa rządowe [art. I, II, VI]) nie miałem zamiaru ogłosić z nich odbitki. Motywa rządowe znajdują się w moich rękach dla tego nie miałem potrzeby dowiedzieć się o nich aż z *Pressey*. Sądzę, że po tem bezstronnem i wyczerpującem przedstawieniu rzeczy i czytelnicy, a może i p. G. przyjdzie do przekonania, że grubo przeholował, a w takim razie ubliżające mi w wysokim stopniu zarzuty cofnąć powinien. Na wszelki wypadek oświadczam, że na osobiste wywieczki pana G. odpowiadać nie myślę, powyższy wywód bowiem zbija dostatecznie ich bezzasadność.

Równocześnie upraszam rzeczoznawców, aby rzecz ściśle rozpatrzyli i orzekli, czy artykuły moje z *Pressey* nr. 50 i 60 i artykuły z *Gazety Narodowej* nr. 16, 17, 18, 19, 42, 43, 44, 48, 49 i 51 są „plagiatem“ czy „nieślychanie śmiałą grabieżą“ jak p. G. raczył się wyrazić.

Z wysokim poważaniem

Dr. Leopold Caro.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. „Skąpiec“ Molierowski ściągnął wczoraj do teatru dość liczną publiczność, która z zajęciem i uznaniem przypatrywała się grze p. Fiszera w roli Harpagona. Gra ta niewątpliwie staranna i jednolicie opracowana, o tyle tylko mogłaby dać powód do krytyki, o ile rozniża się nieco z zamiarami nieśmiertelnego autora. Molier w Harpagonie uwiecznił typ nieludzkiego skąpca, nadając mu rozmaite niezwykłe. Zgromadził on w jednej postaci wszystkie cechy skąpstwa, każąc bohaterowi swemu to znieść się do drobnych, komicznych objawów swej namiętności, to gnębić siebie i innych jak ofiarę, prawdziwie tragiczną. Nie fatalizm, nie los okrutny, nie kolizya życiowe, ale własna Harpagona namiętność jest tu motorem tragicznym. Ani szczęście własne, ani szczęście najbliższych, nawet rodzzonego syna, nie ma dla Harpagona wartości — siebie gnębi na każdym kroku, znosi głód i niedostatek, gotów zawsze wszystkim i wszystkich poświęcić dla jednej rozkoszy — posiadania pieniędzy. Tą wyłącznością myśli, uczuć i namiętności różni się Harpagon od Shylocka. Żyd szekspirowski jest także choiwy i skąpy, — ale poruszają go i inne namiętności; on pała przedewszystkiem żądzą zemsty na tych, którzy nań plwali z pogardą na Rialto; nawet pieniądze daje na stracenie, aby za nie mógł okupić kawał żywego mięsa z piersi wroga. Harpagon krwi nie żądny — on pragnie tylko zachować swoje talary, on się niemi pieści i rozkoszuje jak matka dzieckiem — po za tem cały świat, jego pragnienia, uciechy i rozkosze nie istnieją dla niego. To też w ostatnim akcie, gdy niezwykle przypadek odnalezienia się rodziny Anzelma niszczy jego zamiary, łącząc Maryannę z Kleantem a Elizę z Walerym, Harpagon zdaje się nawet nie zwracać na to uwagi, cały oddany radości z powodu odzyskania swej szkatułki z talarami. Dba on o to tylko i tego się domaga, aby Anzelem pokrył koszt obu wesel i aby mu sprawił nowy strój weselny.

Ta wyłączność namiętności, aby się dostatecznie uwidatniła oczom widza, musi przedstawić się w kształtach niemal potwornych, przechodzących rozmiarami swemi zwykłe jej objawy. Harpagon, aby odpowiedzieć intencjom Moliera, musi stanąć w obec widza jako prototyp skąpstwa i choiwości; musi być groźnym

obrazem namiętności, zrywającej wszelkie związki rodzinne i społeczne, gnębiącej i pożerającej opanowanego nią człowieka. Nawet w komizmie swym Harpagon powinien być przerażającym lub ohydny, musi obudzać albo litość albo wzgardę.

Tak też pojmowali tę postać niemal wszyscy interpretatorowie tej roli, a na scenie naszym tak ją przedstawiali Nowakowski, Rapacki, Rychter.

Pan Fiszer stworzył postać inną; stworzył ją jednolicie i z talentem sobie właściwym; i że się tak wyrazimy „zmodernizował“ molierowski skąpca. Harpagon jego nie przeraża, nie oburza, więcej śmieszy; mniej jest potwornym a bardziej naturalnym, społecznym; spokojnym ma dużo i nie wyczerpuje sił swoich na dramatyczne okrzyki; jest to człowiek skąpy, ale nie potwór skąpstwa, nie ten molierowski prototyp choiwości, składający jej na ofiarę i siebie i sobie najbliższych, zdolny poświęcić dla niej wszystkie najświętsze uczucia. Słowem Harpagon p. Fiszera jest to człowiek dziewiętnastego wieku, którego namiętność nie występuje tak jaskrawo, choć nie brakuje jej subtelnych odcieni ani charakterystyki. Krecyca wiele zajmująca, która zaszczyt przynosi utalentowanemu artyście; gra jego wycieniowana, subtelna, pełna finezyi, na szerych zasługuje poklask.

Inne role odegrane były poprawnie, że tu wymienimy tylko panie: Kwiecińską (Maryanna) i German (Floryna), panów: Woleńskiego (Walery), Kwiecińskiego (Kleanta), Dębickiego (Jakoba) i Skalskiego (Strzała).

Przedstawienie amatorskie.

Wczoraj odbyło się w sali kasyna miejskiego przedstawienie amatorskie, urządzone przez Towarzystwo oszczędności kobiet, na rzecz włościan kłeską nieurodzaju dotkniętych. Amatorowie odegrali komedijkę Wł. hr. Koziobrodzkiego, Aurelega Urbańskiego „Dramat jednej nocy“ i obraz ludowy Anazyca „Łobzowianie“. Huczne oklaski wywołał mazur z wyborem zacięciem odtańczony w 4 pary. Wszakże *great attraction* tego przedstawienia był występ panny Klementyny Czosnowskiej, która ze zwykłym sobie wdziękiem odspiewała *balero* z operki „Serce i Ręka“ a w obec frenetycznych oklasków publiczności, dodała jeszcze kuplet „Oj, ci mężczyźni“. Primadonna operetki warszawskiej zdobyła sobie od razu powszechne sympatyje we Lwowie; ogólnem jest zdanie, popierane jednomyślnie przez krytykę, że trudno znaleźć w jednej osobie ściślejsze połączenie prawdziwego artysty z nieopisanym urokiem i wdziękiem. Afisz zapowiada jutro poezjalny występ sympatycznej i utalentowanej artystki Mamy nadzieję, że afisz nie mówi tym razem prawdy i że jutrzejsza „Piękna Helena“ nie będzie spiewem łabędzim.

Sala kasynowa była przepelniona publicznością, która nie szczędziła oklasków pannie Czosnowskiej oraz amatorom-artystom, którzy z zadania swego wywiązali się doskonale.

W antraktach przegrywała wyborna muzyka 30 p. p. pod kierownictwem kapelmistrza p. Rolla.

Trzeci koncert Towarzystwa muzycznego odbędzie się w piątek, dnia 7 b. m., w sali Towarzystwa muzycznego (gmach teatralny, pod artystycznym kierownictwem dyrektora p. Rudolfa Schwarza. Program: 1. Theodor Gouvy. „Simfonietta (D-dur) op. 80“ na orkiestrę. a) Allegro. b) Scherzo. c) Thema con variazioni. d) Finale. 2. J. Selmer. op. 13. „Dwie poezye Shelleya“ na solo barytonowe (p. Władysław Kulezycy) z towarzyszeniem orkiestry. 3. a) Franciszek Szomkowski. „Romans“ na orkiestrę. b) G. Bizet. „Duo: Petit mari, petite femme“. „Impromptu: La toupie“, suite „Jeux d'enfants“. 4. J. S. Bach. „Ciaconna (D-mol)“ instrumentowa na wielką orkiestrę J. Raff. Bilety są do nabycia w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, a w dzień koncertu przy kasie. Wydział Towarzystwa muzycznego uprzedza publiczność, że koncerta będą rozpoczynane ściśle z uderzeniem oznaczonej godziny i że z rozpoczęciem każdego utworu, wstęp do sali będzie wstrzymany. Początek z uderzeniem godziny 7 wieczór. Koniec przed dziewiątą.

Przewodnika higienicznego, organu Towarzystwa „Opieki zdrowia“, redagowanego przez dra Jordana, wyszedł drugi numer tegoroczny. Doniosła dla działalności pożytecznego tego Stowarzyszenia jest wiadomość, iż książecobiskupi konsystorz krakowski zawiadomił zarząd, iż w najbliższym czasie zaleci duchowieństwu diecezji popieranie *Przewodnika higienicznego*, jako jedyne u nas organu propagującego poprawę w miastach i po wsiach stosunków sanitarnych. Wydział Towarzystwa ze swej strony postanowił zakładać na prowincyi Kółka, które jako filie Tow. rozciągać będą opiekę nad sprawami zdrowia publicznego w swoich okolicach. Numer *Przewodnika* za luty obejmuje 56 stron duku i zawiera cenny odczyt prof. Gluzińskiego „o suchotach płucnych, ich przyczynach i sposobach ochrony“, artykuł dra Wierzbickiego, znanego astronoma „o influency i posusze ostatnich czasów“, dra Kwaśnickiego nader ważno-

dla ogółu matek „uwagi odrze“, na którą tak licznie zapadają dzieci, wreszcie różnorodne drobne wiadomości. Jako dodatek dołączono statystyczny wykaz urodzin i zgonów, oraz przyczyn śmierci w dziewięciu większych miastach Galicyi Członkowie Tow. „Opieki zdrowia“ płać za *Przewodnik* rocznie 2 zł., wkładka roczna zaś dla nauczycieli szkół ludowych wynosi tylko 1 złr.

Konkurs. Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem ogłasza niniejszem dla pp. artystów malarzy Konkurs imienia Wojciecha Gersona na obraz historyczny (religia, historia, alegorya, mitologia), wykonany w ciągu trzech lat ostatnich i któryby nie znajdował się, czy to na wystawie Towarzystwa, czy na innej wystawie w Warszawie. Nie kwalifikują się do konkursu wszelkie kopie, tudzież kompozycje autorów zmarłych na trzy lata przed 1 stycznia 1891 roku.

Zyczący stanąć do konkursu, winien nadesłać komitetowi Towarzystwa przed 15 grudnia r. b. deklarację w formie listu z wymienieniem tytułu obrazu, imienia i nazwiska i dokładnego swojego adresu. Obrazy winny być nadesłane do lokalu Towarzystwa najpóźniej dnia 30 r. b. Przed rozstrzygnięciem konkursu, obrazy podlegają rewizji cenzury rządowej.

Autor obrazu, uznanego przez komitet Towarzystwa wespół z profesorem Gersonem, za najlepszy, otrzyma w nagrodę rubli sześćset. Obrazy nadesłane i przyjęte na konkurs, pozostawiają się na Wystawie Towarzystwa przez tygodni sześć.

Rembrandt, czy nie Rembrandt?

W Le Pecq pod Saint-Germain en Laye, umarła niedawno pewna staruszka, zostawiając tylko córkę obłąkaną umieszczoną w szpitalu. Z polecenia sądu przystąpiono do sprzedaży ruchomości, między którymi było nieco dzieł sztuki. Sporządzono katalog, w którym jeden obraz zapisany został jako „Chrystus i pielgrzymi w Emaus — szkoła Rembrandta“. Na licytacji nabył go paryski handlarz Bourgeois za 4.060 franków. Byłby go nabył znacznie taniej, gdyby nie obecność malarza jednego, który cokolwiek cępnę podbił w górę. Dopiero bliższe obejrzenie obrazu wykazało podpis „Rembrandt r. 1656“. W Paryżu stwierdzono nie tylko, że przedmiot jest całkiem inny, niż się zdawało, bo „Abraham goszczący u swego stołu aniołów“, ale zaczęto w obrazie odkrywać takie zalety i piękności, że autorstwo Rembrandta w oczach wielu ludzi nabrało zupełnej pewności. Trudno na pewno rozstrzygnąć, czy to Rembrandt czy nie Rembrandt, ale w każdym razie obraz uznany został za niewątpliwie dzieło sztuki, a pierwsze powagi w rzeczach znawstwa sztuki twierdzą, że malować go mógł tylko Rembrandt. Oczywiście biedna spadkobierczyni została pokrzywdzona — wszakże upomnieć się nie może o swoje pretensje — a szczególnie nabywca zrobił świetny interes. Sprawa wywołała w Paryżu wiele hałasu. Pisma ilustrowane podają reprodukcję wstawionego dzieła sztuki. Piękny z niego drzeworyt można zobaczyć w ostatniej „Illustration“.

Nowa gwiazda. Z Nowego Jorku donoszą: Pisma tutejsze zajmują się obecnie gorliwie grą i losami młodzieńczego chłopczyka, zbierającego już wszakże, pomimo młodocianego wieku, jeśli nie złoto, to przynajmniej laury, a raczej okłaski od rozentuzymowanych grą jego, zwłaszcza pań amerykańskich.

„Gwiazdkę“ tą wschodzącą na firmamencie sztuki za oceanem jest Harry Brother, dla małego wzrostu i wątej twarzyki, powszechnie zwany przez sprawozdawców „Jumbo“, (co przenośnie znaczy słoń, czyli wielkolud).

Ośmioletni ten dzieciak, za artystyczną grę na skrzypcach, otrzymał świeżo dwa odznaczenia na publicznych koncertach akademii muzycznej w Brooklynie. Reprezentują one każde wartości kilkudziesięciu dolarów. Nadto, dyrektor akademii kazał odfotografować młodzieńczego artystę, którego, aby go przeszło pięćdziesiąt tysięcy zgrupowana publiczność widzieć mogła, musiano za każdym razem stawiać na umyślnie do tego przygotowanym wysokim wzniesieniu.

Brother jest Polakiem; ujrzał bowiem światło dzienne w Warszawie, gdzie ojciec jego przez lat kilkanaście przemieszkował, jako krakowiec damski...

Specjaliści muzyczni przepowiadają mu świetną przyszłość.

Z Izby sądowej.

(Proces emigracyjny w Wadowicach).

Wadowice, 5 marca.

Jak już doniosłem telegraficznie, miał wczoraj po południu bronić się osobiście obwiniony Klausner, a przed nim szereg naganiaczy. Tak się też stało.

Klausner mówił blisko dwie godziny. Omawiał on szczególnie sprawę „Union“ i „Pakietu“. Przytem twierdził, że agencja

hamburska w Oświęcimiu miała roczny dochód w kwocie 82,950 złr., wszelkie zaś wydatki wynosiły 45,767 złr., tak że przeszło 37,000 złr. zostawało do podziału między 5 współników agencji. Na końcu swego przemówienia Klausner oddał swój los i oskarżonych w ręce przysięgłych, zapewniając, że żadnych zbrodni w agencji się nie dopuszczono.

Bronił się także oskarżony Neumann, prosząc o ukończenie sprawy z Zawadą, na co mu przewodniczący przerwał, by o Zawadzie nie mówił, skoro sprawa ta w obecny proces nie wchodzi.

Naganiacze polecali się łasce przysięgłych.

Na tem zakończono rozprawę.

Dziś rano o godz. 8 w farze wadowickiej odprawił katecheta gimnazjalny ks. Krupiński zamówioną uroczystą Mszę św., na którą przybyli wszyscy przysięgli, przewodniczący trybunału p. Lipka i wotant Zborowski. Z pomiędzy oskarżonych przybył na Mszę św. prawie wszyscy konduktorowie oraz Adam Kostecki.

Z kościoła udali się przysięgli do sali sądowej, gdzie p. radca Lipka wypowiedział *résumé*.

Pouczenie to prawne skończyło się o godz. 12½ w południe.

Zaraz potem przysięgli udali się na naradę.

Werdykt spodziewany w sobotę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Stan z dniem 28 lutego 1890.

Asygnaty, czek i wkładki oszczędności 1,981,508 zł. 72 ct. Emisyje: a) 4½ procentowe listy zastawne 15,402,400 zł. i. w. b) obligacje komunalne i Emisyji 1,170,900 zł. i. w. Razem 16,573,300 zł. i. w.

Ciągnięcie losów. Przy ciągnięciu losów z r. 1864 wyszły następujące serie: 445, 470, 531, 851, 873, 880, 1000, 1430, 1438, 1626, 1809, 1829, 1876, 2043, 2233, 2310, 2335, 2417, 2420, 2441, 2463, 2970, 3026, 3440, 3566, 3877, 3878.

Główna wygr. padła na Nr. 70 seryi 531; 20,000 złr. wygrał Nr. 9 ser. 2441; 10,000 złr. wygrał Nr. 17 ser. 1000; po 5,000 złr. wygrały Nr. 30 ser. 2441 i Nr. 2 ser. 3440.

Węgierskie losy Czerwonego krzyża.

Przy ciągnięciu odbytem 1 b. m. w Peszcie, padła główna wygrana 25,000 zł. na s. 5890 nr. 90, 2000 zł. na s. 2795 nr. 23, 1000 zł. na s. 1698 nr. 28 i s. 5033 nr. 46, 500 zł. na s. 17 nr. 5, s. 2047 nr. 92, s. 7242 nr. 100, s. 7253 nr. 60 i s. 7610 nr. 40.

Z Izby handlowo-przemysłowej.

W dniu 14 marca 1890 o godzinie 11 przed południem odbył się w kancelaryi dyrekcji urzędów pomocniczych c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych na 2 piętrze sprzedaż wybrakowanych starych aktów, około 44 cetnarów metrycznych.

Prezydent Sekretarz
Kiselka m. p. M. Budyński m. p.
ces. radca.

Targ zbożowy. *)

Dnia 6 marca 1890.

Lwów, pszenica 8-50 do 9-10, żyto 7-40 do 7-80, jęczmień 6-— do 8-—, owies — do 7-—, groch 7-— do 8-—, wyka 4-80 do 5-25, rzepak 15-— do 16-50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 35-— do 50-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 8-50 do 9-40, żyto 7-— do 7-25, jęczmień browarny 6-— do 8-—, owies — do 7-—, groch 7-— do 11-—, wyka 4-80 do 5-25, rzepak 15-— do 16-—, lnianka — do —, konieczyna czerwona 34-— do 4-8-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Jarosław, pszenica 8-30 do 8-75, żyto 7-— do 7-60, jęczmień 6-50, do 8-—, owies 6-80 do 7-20, groch 7-— do 11-50, wyka — do —, rzepak 15-— do 16-—, lnianka — do —, konieczyna czerwona 34-— do 4-8-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 8-90 do 9-65, żyto — do 7-65, jęczmień 6-50 do 8-75,

owies 7-— do —, groch 7-— do 12-—, wyka — do —, rzepak 16-— do 16-70, lnianka — do —, konieczyna czerwona 31-— do 44-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25-— do 45-— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10,000 litrów pro loco Lwów 11-50 do 11-75 zł.

Usposobienie ciągle spokojne, wyczekujące. Nasiona strączkowe i do siewu znajdują powoli odbiorców u producentów.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

C. k. Namiestnictwo przyznało w porozumieniu z Wydziałem krajowym dla ludności włościańskiej dotkniętej nieurodzajem w powiecie husiatyńskim dalsze zasiłki, a mianowicie 25,000 zł. na bezprocentowe pożyczki i 5,000 zł. na bezzwrotne zapomogi.

Najj. Pan udzielał onegdaj w zamku budzińskim publicznych posłuchań, poczem wyjechał na kilka godzin do Gödöllő.

Fremdenblatt pisze:

Jak nam donoszą ze Steyr w tamtejszej fabryce broni pracują obecnie z nęciem wszystkich sił, aby uczynić zadość przyjętym zobowiązaniom. Obecnie wychodzi z tej fabryki co miesiąca 45,000 sztuk karabinów. Uzbrojenie austro-węgierskiej armii nową bronią już ukończono, teraz zaś fabryka głównie jest zajęta uskutecznieniem dostaw dla armii niemieckiej, co musi nastąpić w krótkim stosunkowo czasie. Dyrekcya zakładu sądzi, że po zaprowadzeniu bezdymnego prochu, co wymagać będzie częściowej zmiany w konstrukcyi ręcznej broni, dostawione już karabiny będą odesyłane napowrót partjami do Steyr celem przedsięwzięcia w nich koniecznych zmian. Również dostawa dla armii bułgarskiej odbywa się prawidłowo, a w tej chwili toczą się rokowania co do dostarczenia karabinów dla innych państw bałkańskich. Z republiką argentyńską zawarto już kontrakt w sprawie dostawy 20,000 sztuk karabinów. P. Manlicher pobiera od każdego karabina, sporządzanego w fabryce steyerskiej jeden zł. prowizji.

Cesarz Wilhelm, jak donoszą w formie oficjalnej z Chrystyanii, zamierza w ciągu lata złożyć wizytę królowi szwedzkiemu.

Krewa. Ztg. pisze: Szef wielkiego sztabu generalnego hr. Waldersee, który bawi obecnie w Rzymie, odbył w zeszły poniedziałek dłuższą konferencję z prezesem gabinetu włoskiego Crispim i włoskim ministrem wojny, przyczem poruszono obszerniej sprawę uzbrojenia.

W kwietniu mają przybyć do Berlina komisarz cesarski dla Wschodniej Afryki major Wissmann i Stanley.

Wedle **Köln. Ztg.**, bezzasadnemi są doniesienia, jakoby wkrótce miała się zebrać pełna rada stanu dla zaaprobowania uchwał powziętych przez obie komisje tejsze rady.

W kołach parlamentarnych oczekują zamknięcia sesji sejmu pruskiego dopiero w pierwszych dniach maja.

Agencja północna, zostająca pod kontrolą rządu rossyjskiego, rozsyła następującą depeszę:

Misya ministra czarnogórskiego Wukowicza w Belgradzie, powiodła się najzupełniej. Przyszło do zawarcia przymierza zaczepno-odpornego pomiędzy Serbią i Czarnogorą. W Konstantynopolu złożył Wukowicz zapewnienia, iż serbsko-czarnogórskie przymierze jest tylko w pewnej części odpornem i Turcy nie zagraża.

Według ścisłego obliczenia dzienników paryskich, 257 deputowanych, którzy głosowali po przesileniu częściowem za wyrazem zaufania dla gabinetu Tirarda, byli to sami republikanie. 195 przeciwników rządu składało się z członków prawicy, z boulanżyistów i 12 republikanów. Powstrzymało się od głosowania 78 oportunistów i umiarkowanych, zbliżających się do zapatrywań Saya. Powstrzymali się, jak mówią, od głosowania, ponieważ nie mogli gabinetowi ani dać wotum zaufania, ani też nie chcieli przesilenia ministeryalnego. Dzienniki mówią dziś otwarcie, że gabinet został uratowany jedynie postawieniem p. Bourgeois i obecnie nazywane jest ministerstwo od jego nazwiska, a nadto nikt nie wierzy, że to już koniec

przesilenia i przewidują niebezpieczeństwa podczas rozpraw nad konferencją berlińską. Rozprawy te przypadają dziś, we czwartek.

Z Londynu donoszą: Niemoc 80 letniego przewodcy liberalnych, Gladstone, była tylko chwilową. We wtorek zjawił się Gladstone w parlamencie, ażeby wziąć udział w dyskusji nad sprawozdaniem komisji dla sprawy Parnella. Gladstone mówił przeszło półtora godziny, a mówił przeciw wnioskowi rządowemu, domagającemu się, ażeby parlament uznał tylko sprawozdanie. Mówie Gladstone towarzyszyły często huczne oklaski. Gladstone mówił z uznaniem dla bezstronności sędziów, ale dodał, iż nie może dopuścić, ażeby zostało do protokołów Izby wpisane sprawozdanie, obejmujące 120 stronnic dużego formatu, a najeżone sprzecznymi zapatrywaniami o kwestiach czysto politycznych, o których sędzić mają prawo wszyscy, nie tylko sędziowie. Od osobistych, skandalicznych zarzutów zostali wprawdzie deputowani uwolnieni, ale inne oskarżenia ogólnikowe, znane były od lat 10 wszakże i oskarżenia te nie powstrzymały partji torysowskiej w r. 1885 od zawarcia ugody z Parnellistami. Sędziowie, twierdził Gladstone, nie mieli prawa wydawać wyroku o politycznych agitacyach. W końcu wzywał Izbę do zupełnego orzeczenia niewinności Parnella. — Po krótkim jeszcze epizodzie burzliwym, odcroczono około północy dalsze rozprawy, które potrwać, jak sądzą, przynajmniej tydzień.

Z Rzymu donoszą o utrzymującej się uporeczywie pogłosce o prawdopodobnem ustąpieniu z gabinetu generała Bertole-Viale, ministra wojny. Generał, jak twierdzą, nie chce być odpowiedzialnym za politykę kolonialną, która wymagając kosztów, zniewala go do nieustających utraczeń ze szkodą armii stałej we Włoszech. Generał też miał głównie wpłynąć na przyspieszenie ogłoszenia księgi zielonej, ażeby parlament mógł powziąć wyobrażenie o rzeczywistym stanie rzeczy. Do dyskusji nad sprawą kolonialną nie mogło jednak przyjść na początku tego tygodnia, ponieważ kończono rozprawy nad organizacją sądownictwa. Nieprzyjaciela gabinetu rozpowszechnili pogłoskę, że rozprawy nad sądownictwem umyślnie przewlekano, ażeby nie mogła przyjść pod obrady sprawa kolonialna.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Chyrów, 6 marca. (Tel. prywatny.)

O piątej rano w skutek nieostrożności rzemieślników wybuchł pożar w zakładzie OO. Jezuitów w prawem, nieukończonym skrzydle budynku, które w tej chwili (godzina jedenasta) w płomieniach. Straże pożarne z Dobromila i Przemyśla natychmiast wysłane, zajęte są ratunkiem; z Sambora straż także wysłano. Niebezpieczeństwa dla zamieszkałej części budynku niema.

Chyrów, 6 marca. (Tel. prywatny.)

Nowobudujące się skrzydło konwiktu pali się; ogień zlokalizowany; części konwiktu zamieszkałe już nie zagrożone; wypadku żadnego nie było, chłopcy zupełnie ocaleni.

Chyrów, 6 marca. (Tel. prywatny.)

Pożar ugaszony; nowobudujące się skrzydło prawie całkiem zgorzało; konwikt ocalony; konwiktorszy żadnej nie ponieśli szkody.

Wiedeń, 6 marca. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby dep. hr. Coronini i towarzysze uczynili wniosek co do wydania ustawy w sprawie uregulowania postępowania w tych wypadkach, w których do prawomocności potrzebną jest większość 2/3 głosów.

Odpowiadając na interpelację dep. Steinwendera w sprawie koncesyj, udzielonej rzekomo towarzystwu pod firmą: *Anglo Austrian Printing and Publishing Union limited*, oświadczył prezes gabinetu hr. Taaffe, że tak on, jak i Minister handlu, przedstawiającym się im kapitalistom angielskim, którzy projektowali założenie stowarzyszenia akcyjnego dla prowadzenia fabryki papieru i drukarskich interesów nakładowych w Austrii, zrobili tylko zupełnie ogólnikowo nadzieję popierania ich sprawy; przyczem położyli szcze-

gólniejszy nacisk na ścisłe przestrzeganie Najw. rozporządzenia z dnia 29 listopada 1865. Ani mowca, ani margrabia Bacquehem nie mogli uczynić inaczej, albowiem Rząd może tylko chętnym patrzeć okiem na lokowanie w Austrii zagranicznych kapitałów. Dotychczas Towarzystwo to nie wniosło podania o prowadzenie w Austrii projektowanego przedsiębiorstwa, dla tego też mowca nie ma powodu zasięgać bliższych informacji.

Rząd będzie musiał czuwać nad tem, aby interesa państwa nie doznały szkody. Nie zachodzi tutaj nadużycie nazwisk ministrów, a po raz pierwszy zachodzi takie nadużycie gdzieindziej. Nie sprowadzi to jednak Rządu z drogi, wskazanej ustawą i interesami państwowymi (zywe oklaski).

P. Minister handlu margr. Bacquehem dał odpowiedź na interpelację deputowanego Krausa i towarzyszy w sprawie udziału Austrii w zapowiedzianej konferencji berlińskiej. P. Minister zawiadomił, iż Rząd oświadczył gotowość wzięcia udziału w konferencji, która wedle formalnego zaproszenia rozpocznie się d. 5 b. m. Rząd przyjął w swoim czasie także zaproszenie szwajcarskiego rządu związkowego na konferencję w Bernie, która jednak już się nie odbędzie.

Odpowiadając dalej na odnośną interpelację, oświadczył p. Minister handlu, iż skutkiem znacznego powiększenia parku przewozowego na kolejach państwowych, można się spodziewać pożądanego polepszenia stosunków przewozowych.

Wiedeń, 6 marca. W komisji budżetowej Izby deputowanych oświadczył p. Minister handlu, że co do kwestyi taryfy strefowej zarządziła generalna dyrekcja kolei państwowych gruntowne badania w tym kierunku, czy i o ile dałaby się przeprowadzić reforma taryfy osobowej w ten sposób, ażeby jak najszersze koła ludności z kolei żelaznych korzystać mogły. Propozycje w tej mierze przez generalną dyrekcję zrobione, są przedmiotem rozważań w odnośnych ministerstwach i jest wszelkie prawdopodobieństwo, że wkrótce stanowczo rozstrzygnięta zostanie.

Komisja przyjęła dalej wniosek pos. Fanderlika, poparty przez p. Ministra handlu, ażeby preliminarz dochodów transportowych podnieść o 200.000 zł.

Pos. Lupul wniósł, ażeby urząd ruchu w Czerniowcach, zamienić na dyrekcję ruchu, a przynajmniej rozszerzyć zakres czynności tego urzędu na wzór urzędu w Schönbergu.

P. Minister odpowiedział, że urządzenie dyrekcji ruchu w Czerniowcach nie jest do przeprowadzenia z powodu, że ze względów ruchu dyrekcja linii Lwów-Czerniowce na każdy sposób we Lwowie pozostać musi. Reszta linii kolejowej poza Czerniowcami przedstawia przestrzeń zbyt małą ażeby dla niej stworzyć osobną dyrekcję, wszelako celem zadość uczynienia o ile można życzeniom ludności, rozszerzono już istotnie zakres działania urzędu ruchu w Czerniowcach, w szczególności zaś co się tyczy agend handlowych i powiększenia liczby wagonów.

Odnosnie do kolei lokalnych wschodnio galicyjskich, oświadczył p. Minister, że jest już sporządzony projekt linii Tarnopol-Zaleszczyki, i że pod pewnymi warunkami możnaaby dla tej linii uzyskać odpowiednią subwencję ze skarbu państwa.

Wiedeń, 6 marca. Komisja budżetowa Izby panów zaleciła do przyjęcia projekt ustawy, dotyczący użycia ekwiwalentu przypadającego skarbowi państwa z wykupna prawa propinacji galicyjskiej na rzecz zakupna nieruchomości dóbr w Galicyi. Komisja Izby panów przyjęła ten projekt w tem brzmieniu, w jakim go komisja Izby posłów uchwaliła.

Wiedeń, 6 marca. Vaterland donosi, że komisja szkolna Izby panów zbierze się wkrótce, ażeby prowadzić dalej obrady.

Wiedeń, 6 marca. (Tel. pr.) Doniesienia o nieporozumieniach w łonie prawicy wypadła przyjmować ostrożnie.

Peszt, 6 marca. Izba deputowanych przyjęła przeważną większością wniosek komisji, dotyczący budowy wybrzeżnych w Szegedynie i odrzuciła wszystkie wnioski odmiennej natury.

Peszt, 6 marca. (Tel. pr.) Donoszą o ogromnych transportach zboża z Rumelii i Macedonii. Transporta przechodzą w Belgradzie na tratwy, ztąd Dunajem do Pesztu. Blisko 1000 wagonów zapowiedzianych.

Peszt, 6 marca. Klub partii liberalnej zaakceptował na konferencji projekt ustawy o obronie krajowej.

Berlin, 6-go marca. (Tel. pr.) Żądania nowych kredytów wojskowych, zapowiedziane w Köln. Ztg. uważają za wynik znanego projektu reorganizacji armii nie dający powodu do żadnego zaniepokojenia.

Berlin, 6 marca. W brandenburskim sejmie ścisły związek pomiędzy Brandenburchami i Hohenzollernami, a w końcu rzekł: Kto ze mną, temu je-

stem wdzięczny; kto przeciwko mnie, przeciw temu potrafię się bronić. Gdyby nas zamierzano atakować, to przy mnie znajduje się wielka, waleczna armia.

Berlin, 6 marca. Krążą wersje, że wyższe wymagania budżetowe, jakie mają być nowemu parlamentowi przedstawione, opierać się będą przeważnie na potrzebach w celu podniesienia stanu artylerji.

Mówią też, iż Richter i towarzysze postawią wniosek o zniesienie ceł od artykułów żywności i o zastąpienie ceł tych nowymi podatkami.

Berlin, 6 marca. Na 397 wyborów, znanym jest już ostateczny rezultat głosowania z 392 okręgów. Wybrano: 71 staro-konserwatywnych, 21 młodo-konserwatywnych (stronictwo państwowe), 41 narodowo-liberalnych, 104 członków centrum, 67 wolnomysłnych, 16 Polaków, 11 Welfów, jednego dzikiego, 10 Alzatyków. 1 Duńczyka, 9 demokratów, 36 socjalno-demokratów.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, w pozostałych 5 okręgach zwyciężyli: jeden kandydat stronictwa konserwatywnego, 2 z centrum, jeden demokrat. O wyniku ścisłego głosowania w okręgu Freiburg między kandydatem centrum i narodowo-liberalnym, niema dotychczas żadnej wiadomości.

Berlin, 6 marca. Wiadomości Timesa podane z Wiednia, jakoby ks. Bismarck wniósł prośbę o dymisyę z urzędu kanclerza Niemiec i jakoby pozostał na tem stanowisku tylko przeważnie aż do dalszej organizacji urzędu kanclerskiego, zaliczane są do rzędu tych licznych pogłosek, które bez realnej podstawy alarmują koła giełdowe.

W kołach przewodców stronictwa wolnomysłnego zwracają uwagę na różnicę zapatrywań pomiędzy Hänelem, a Richterm. Hänel zajmie prawdopodobnie w kilku kwestiach stanowisko odosobnione.

Belgrad, 6 marca. Dzienniki poświęcają wspomnienia z powodu rocznicy proklamowania królestwa. Półurzędowy Odjek mówi, że proklamacja ta oznacza chwilę powrotu Serbii na drogę tradycyjnej, narodowej polityki.

Belgrad, 6 marca. Pewien dziennikarz, który w swoim czasie dopuszczał się pełnych nienawiści wycieczek przeciw poselstwu austriackiemu, a wbrew urzędowemu napomnieniu nie ustawał w akwemi agitatorskiej, został z Serbii wydalony.

Paryż, 6 marca. Według doniesienia Temps rząd republikański w Rio Janeiro zaniechał zamiaru zwołania konstytuandy i ogłosi projekt kon-

stytucyi, poczem miałyby nastąpić wybory do Izby i plebiscyt o projekcie konstytucyi.

Paryż, 6 marca. W kołach politycznych, zostających w bliskich stosunkach z Tirardem, krąży pogłoska, że Tirard po dzisiejszem posiedzeniu Izby weźmie urlop, motywując go stanem zdrowia, i że podczas urlopu zażąda listownie u Carnota dymisyi.

Londyn, 6 marca. Biuro Reutersa donosi z Kancji: Z powodu złego wrzenia, które wywarł wyrok sądu wojennego wydany na trzech członków rady administracyjnej, zarządził gubernator nowy proces przed wyznaczonym do tego, wyższym sądem wojennym. Przewódca konserwatystów Issikaki, którego poczytywano za głównego sprawcę niepokoju, i który zbiegł, został uniewinniony. W skutek tego będzie mogło powrócić wielu innych wychodźców, muszą jednak przedtem w tureckim poselstwie w Atenach złożyć oświadczenie poddania się.

Londyn, 6 marca. Według doniesienia Biura Reutersa z Johannesburgu (republika Transwaalu w Afryce) prezydent Krüger przybył tam i miał przemowę do mieszkańców; przerywały mu często nieprzyjaźnie usposobione tłumy ludu. Później nastąpiła demonstracja przeciw rządowi. Sztandar Transwaalu zdarto z zabudowań rządowych i zniszczono.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Table with 2 columns: Item description and price. Includes telegrams for wheat, corn, and oil from 1890.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kreckowicki.

Nadesłane.

Korzystna lokacja kapitału przez nabycie udziałów w pierwszorzędnym kopalniach naftowych galicyjskich. Nabywając jeden lub kilka udziałów w rentownych przedsiębiorstwach kopalnianych, można uzyskać pewien znaczny dochód oprócz zamortyzowania włożonego kapitału.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 5. marca 1890.

Table with 2 columns: Item description and price. Lists various goods like oil, flour, and sugar with their respective prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 4. marca 1890.

Table with 2 columns: Item description and price. Lists government bonds, exchange rates, and other financial instruments.

Łośy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. 23.60 24.10

Table with 2 columns: Item description and price. Lists various exchange rates and market prices for different locations.

Łośy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. 23.60 24.10

Table with 2 columns: Item description and price. Lists various exchange rates and market prices for different locations, including gold and silver prices.

L. 378 (1140 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacji we Lwowie w ilości 21 rat po 78 zlr. i reszty kapitału w sumie 468 zł. 88 ct. wa. zpn. po potrąceniu częściowej spłaty 300 relicytacyi realności Jana i Michała Assmanów własnej, wyk. hip. l. 4 gminy Zimnowoda objętej na dzień 28 marca 1890 o godzinie 10 rano w biurze 4. Cena wywołania 2200 zlr.
Wadyum 220 zlr.
Na terminie tym realność tę nabyć można także niżej ceny wywołania.
Resztę warunków, protokół opisaną przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w ts. Registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Lehmann.
Lwów, dnia 1 lutego 1890.

L. 166 (1375 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Jakóba Billa w ilości 45 zł. z pn., odbędzie się tutaj dnia 12 marca i 16 kwietnia 1890 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1/3 części realności lwh. 118 gminy Gorzyce objętej, realności lwh. 118 gminy Gorzyce objętej, Józefa Seibora własnej.
Cena wywołania 83 zł. 33 ct.
Wadyum 9 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Orzakiewicz w Zabnie.
Zabno, 27 stycznia 1890.

L. 239 (1371 3-3)
Dnia 17 marca i 18go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 194 w Oleszyczach położonej, wyk. hip. 202 i 965 objętej, w sprawie i na rzecz c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego przeciw Isaakowi Leible Greif pto 154 zł. 93 ct. aw. z pn.
Cena wywołania 1500 zł.
Wadyum 150 zł.
Kuratorem wierzycieli nieznanymi pan Albin Turzański adwokat w Lubaczowie.
Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Lubaczów, 11 lutego 1890.

L. 17762 (1394 3-3)
Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszym rozpisaniem, że dnia 24 kwietnia 1890 zawsze o 10tej godzinie rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż 1/6 części majątności objętej wyk. hip. l. 47 gminy kat. Moszków i 1/6 części majątności objętej wyk. hip. 58 gminy kat. Schmitkow dłużnika Dacka Marczyka własnych, celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcji Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 200 zł. wa. z przynal.
Cena wywoławcza stanowi cena szacunkowa sprzedać się mających 1/6 części majątności w ilości 155 zł. i 210 zł.
Wadyum zaś kwota 15 zł. 50 ct. i 21 zł.
W pierwszym terminie nabyć można 1/6 części powyższych majątności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny. Każda licytacya przeprowadzona zostanie odrębnie.
Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli został mianowany p. dr. Władysław Semetkowski.
Z c. k. Sądu powiatowego Sokal, dnia 27 grudnia 1889.

L. 11685 (1389 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 165 zł. 54 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Krygu położonych a mianowicie: a) 1/2 ciała hipotecznego wyk. hip. l. 139 objętej Macieja Karpija własnej, b) 1/2 ciała hipotecznego wyk. hip. l. 49 objętej Józefa Karpija własnej, na dzień 24 marca i 21go kwietnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.
Cena wywołania co do a) 40 zł., co do b) 601 zł. wa.
Wadyum co do a) 4 zł., co do b) 60 zł. 10 ct. aw.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomskiego w Gorlicach.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Gorlice, dnia 28 stycznia 1890.

L. 10492 (1009 3-3)
W dniach 27 marca i 29 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym w sprawie Abła Rettiga przeciw Katarzynie Zemelka o zniesienie wspólnej własności realności wykaz hipoteczny l. 439 ks. gruntowej gminy Rozdół przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi tej realności Abła Rettiga i Katarzyny Zemelka w równej niewydziałonej połowie własnej, celem zniesienia wspólnej własności tej realności z tem, iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej 496 zł. 50 ct. wa. lub za takową, przy drugim terminie zaś także niżej tej ceny za jakkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10 pr. t j. kwotę 49 zł. 65 ct. wa.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem Antoni Stasina z Rozdołu.
Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Mikołajów, 13 stycznia 1890.

L. 16124 (1346 3-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 26 marca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 kwietnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 126 według wyk. hip. l. 226 gminy katastralnej Bełżuży Michała Ostafiejczuka własnej na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 15 rat po 6 zł. z pn.
Cena wywołania 465 zł.
Wadyum 46 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem adwokata dr. Rozenbeka.
Sniatyn, dnia 9 lutego 1890.

L. 10492 (579 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 131 zł. 32 ct. wa. wraz z procentem po 10 pr. od dnia 11 lutego 1887 bieżącym, kosztami w kwocie 12 zł. 90 ct. wa. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 9 zł. 73 ct. wa. obecnie przyznanych odbędzie się w tymże Sądzie licytacyja publiczna sprzedaż ciał hipotecznych whl. 37 i 52 gminy Janeczowa objętych dłużników Wojciecha Zajęca, Antoniny Zajęcej i Marcina Pancera własnych w terminach mianowicie w dniu 28 marca 1890 i w dniu 2 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.
Wadyum wynosi dla realności pod lwh. 37 sumę 74 zł., zaś dla realności pod lwh. 52 kwotę 23 zł. 48 ct.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.
C. k. Sąd powiatowy miej. delg. Nowy Sącz, dnia 9 listopada 1889.

L. 5515 (753 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Krynicy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Mariem Bodner w kwocie 20 zł. z pn., odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym egzekucyjna publiczna sprzedaż dwóch kawałków gruntu w Muszynie położonych, Maryanny Pasternak własnych, w dniu 28 marca i w dniu 29 kwietnia 1890.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 90 zł.
Wadyum 9 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator c. k. notaryusz p. Aleksander Runge w Krynicy.
Krynica, 4 listopada 1889.

L. 14042 (1191 3-3)
C. k. Sąd powiatowy gliński ogłasza że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 23 marca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 maja 1890 nawet poniżej takowej licytacyi realności l. 34 według wyk. hip. l. 68 gminy kat. Gliniany do spadkobierców Arona Jaegera należącej, na rzecz Tauby Sary dw. im. Laudanowej pto. 500 zł., mon. konw. czyli 525 zł. aw. zpn.
Cena wywołania 2000 zł.
Wadyum 200 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem pana Szymona Czeszyńskiego w Glinianach.
Gliniany, 31 stycznia 1890.

L. 2177 (1197 3-3)
Dnia 27 marca i dnia 29 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacya a) realności lwh. 76 księgi gruntowej gminy Darowice objętej, sp. Maryi Motyl własnej, b) realności lwh. 56 tejże gminy objętej spadkobierców sp. Wasyla Hrynyszyna własnej celem zaspokojenia wierzytelności

Ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 128 zł. 35 ct. Cena wywołania realności a) 400 zł. realności b) 826 zł. 80 ct.
Wadyum dla realności a) 40 zł., dla realności b) 82 zł. 68 ct. jako kwota wynosząca 10 pr. ceny szacunkowej.
Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.
Blizsze warunki sprzedaży, wyciągi hipoteczne i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Józefa Gromnickiego.
Z c. k. Sądu powiatowego. Niżankowice, 26 lipca 1889.

L. 7661 (1319 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Milówce, ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Barbary Babickiej w kwocie 100 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność lk. 249 w Nielewdo do dłużnika Jana Hareży należąca w dwóch terminach t. j. dnia 27 marca i dnia 10 kwietnia 1890 każdego razu o godzinie 10 rano w biurze c. k. Sędziego powiatowego w Milówce.
Cena wywołania 560 zł.
Wadyum 56 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Tomasz Brączek wójt z Milówki.
Milówka, dnia 29 stycznia 1890.

L. 14744 (981 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prośbę Banku hipotecznego we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia kwot 238 złr. 56 ct., 238 zł. 56 ct. pn. i 17 zł. 76 ct. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Israella Liebersohna pod l. 291 w Kołomyi położonej wyk. hip. l. 716 ks. grt. gminy kat. Kołomyja objętej w dwóch na dzień 27 marca 1890 i 25 kwietnia 1890 zawsze o godz. 10 rano wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 13680 zł. aw., która służyć będzie oraz za cenę wywołania na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 13680 zł. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszy stkich tych którymby uchwała licytacyjna doreczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczona realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie dr. Staubera został ustanowiony, wreszcie że akt opisanie w mowie będącej realności, tudzież blizsze warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, 4 stycznia 1890.

L. 8053 (585 3-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 28 marca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 maja 1890 i poniżej takowej licytacya realności l. 25/26 ciała hipotecznego nie stanowiąca Semka Stefańskiego i Połahny Melnyk własna na rzecz Berla Finklera o zapłaceniu 11 rat po 23 zł. 53 ct. i reszty kapitału 344 zł. 45 ct. i 33 zł. 35 ct. aw.
Cena wywołania 600 zł. aw.
Wadyum 60 zł. aw.
Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, ustanowionym jest kurator p. Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Żurawnie.
C. k. Sąd powiatowy. Żurawno, dnia 14 stycznia 1890.

L. 10491 (492 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, iż celem zaspokojenia 23 rat po 24 zł. wraz z procentem po 10 pr. od dnia 17 września 1885 bieżącym, kosztami w kwotach 14 zł. 48 ct., 5 zł. 28 ct., 10 zł. 85 ct., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 8 zł. 67 ct., obecnie przyznanych, odbędzie się w tymże Sądzie licytacyja publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 50 gminy Piątkowa objętego, wedle karty B. poz. 4 dłużników Jana Cabały i Katarzyny z Łukasików Cabałowej własnego w terminach, a mianowicie w dniu 28go marca 1890 i w dniu 29go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.
Wadyum wynosi 25 zł. wa.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.
C. k. Sąd powiat. miej. del. Nowy Sącz, dnia 8 listopada 1889.

L. 3261 (1287 3-3)
Dnia 28 marca i 28go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności gminy Lubaczowa wyk. hip. 1085 objętej, na rzecz c. k. Prokuratury skarbu o 51 zł.
Cena wywołania 100 zł.
Wadyum 5 zł.
Kuratorem wierzycieli nieznanymi Ignacy Szydłowski.
Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy. Lubaczów, 15 czerwca 1889.

L. 9286 (1251 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 150 zł. odbędzie się na rzecz Maryanny Buczak w tymże Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 175 gm. kat. Mikluszowice objętej dłużnika Jana Gąsiorka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 27 marra i 1 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Zakrzewski.
Wadyum 297 zł.
Bochnia, dnia 3 stycznia 1890.

L. 71 (1422 2-3)
W dniach 26 marca 1890 i 9 kwietnia 1890 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w mojej urzędowej kancelaryi przy ulicy Jagiellońskiej l. 2 na zaspokojenie pretensyi Barucha Renzera jako cesyonaryusza Abrahama Staraka przeciw Salomonowi Tand w kwocie 358 zł. 31 ct. aw. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż pretensyi wekslowej przez Salomona Tandra przeciw Sewerynowi Popielowi wywalczonych w kwotach 600 zł. aw. zpn. i 210 zł. aw. zpn.
Warunki licytacyjne wyłożone są do przejrzania w mojej kancelaryi, w urzędowych godzinach.
Lwów, dnia 26 lutego 1890.
Dr. Wurst.
c. k. notaryusz jako komisarz sądowy

L. 4932 (1369 2-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 27 marca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 kwietnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 61 według wyk. hip. 96 ks. grunt. gminy Lesniowice Michała Karwackiego własnej na rzecz Zakładu kred. włość. w likwidacji pto. 6 rat po 10 zł. i kapitału 121 zł. 61 ct. i 6 zł. 50 ct. zpn.
Cena wywołania 300 zł. wa.
Wadyum 30 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Dka nieznanymi z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Lewandowski w Gródku.
Gródek, 12 grudnia 1889.

L. 507 (1250 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 500 zł. odbędzie się na rzecz Rozalii Turek, Kaspra Turka i spadk. Karola Turka w tymże Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 725 gm. kat. Bochnia objętej dłużników tj. spadkobierców sp. Juliana Machnickiego i Ludwiki Machnickiej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 27 marca i 1 maja 1890 każdym razem o 10 godz. przed południem.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Trybulec.
Wadyum 83 zł.
Bochnia, dnia 17 stycznia 1890.

L. 19485 (1254 2-3)
Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności c. k. uprz. austr. Banku hipot. we Wiedniu w ilości 2007 zł. 67 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Izraela i Jenty Schapirów, Heny Rosenfeld i spadkobierców sp. Chunya Rosenfelda ciała hipoteczne stanowiące pod l. wykazu 1083 gminy katastralnej Brody na 2007 zł. 67 ct. ocenionej na dniu 28 marca 1890 i na 9go maja 1890 zawsze o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądowym.
Poręczona 815 zł. 30 ct. wa.
W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim terminie zaś nawet poniżej ceny tej.
Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze Sądu tegoż.
Brody, dnia 17 grudnia 1889.

L. 6185 (1289 1-3)
Dnia 28go marca i 28 kwietnia 1890
każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie
się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż
ciała hipotecznego wyk. 811, 1286 gminy
Lubaczowa objętych na rzecz Noego Rosta
o 150 zł. z pn.

Cena wywołania realności wyk. 811
2170 zł. realności wyk. 1286 100 zł.
Wadyum 217 zł. i 10 zł.
Kuratorem nieznanych wierzycieli Igna-
cy Szydłowski w Lubaczowie.
Reszta warunków do przejrzania w
tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Lubaczów, 10 września 1889.

L. 3329 (1288 1-3)
Dnia 28 marca i 28go kwietnia 1890
każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie
się w Sądzie tutejszym przymusowa publi-
czna sprzedaż realności pod lk. 285 w Ole-
szycach mieście położonej, dłużników Men-
dla i Reizli Sternów własnej, wyk. hip.
l. 852 powyższej gminy objętej w sprawie
i na rzecz c. k. Prokuratorji skarbu prze-
ciw Mendlowi i Reizli Sternom pto 141 zł.
9 ct. i 31 zł. 3 1/2 ct. wa.
Cena wywołania 1000 zł.
Wadyum 10 pr.
Kuratorem wierzycieli nieznanych pan
Ignacy Szydłowski z Lubaczowa.
Reszta warunków przejrzeć można w
tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Lubaczów, 30 maja 1889.

L. 8682 (856 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie po-
daje do publicznej wiadomości, że w tym-
że Sądzie odbędzie się przymusowa publi-
czna sprzedaż realności w Husiatynie po-
łożonej wedle wykazu hip. l. 13 tejże gminy
dłużnika Fiszla Schor, Abrahama Leiby
2 im. Schor i Doby Schor własnej, na za-
spokojenie pretensji galic. akcyjnego Banku
hipotecznego we Lwowie w kwocie 2 sum
po 85 zł. 5 ct. i kwoty 464 zł. 81 ct. dnia
31 marca 1890 i dnia 28go kwietnia 1890
każdym razem o godz. 10tej rano, na pier-
wszym terminie tylko za lub wyżej ceny
szacunkowej 3000 zł., zaś na drugim ter-
minie i poniżej takowej jednak nie niżej
trzeciej części onej.
Wadyum wynosi 300 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg
tabularny i akt oszacowania można w tutej-
szej registraturze przejrzeć.
Wreszcie ustanawia się dla wierzy-
cieli, którymby uchwala licytacyjna przed
terminem z jakiegokolwiek powodu do-
ręczoną być nie mogła, lub którzyby po wy-
daniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 21
września 1887 do tabuli weszli, Kuratorem
Leona Adlersteina w Husiatynie i tychże
wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji
i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem
się zawiadamia.
Husiatyn, 6 grudnia 1889.

L. 7621 (1374 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu
ogłasza, iż celem zaspokojenia należących
się Zakładowi kredytowemu włościańskiemu
w likwidacyi we Lwowie 6 rat pożycz-
czkowych po 2 zł. 95 ct. i t. d. z pn.,
odbędzie się w domu sądowym, w dniach
2 kwietnia 1890 i 7 maja 1890 o godzinie
10 rano egzekucyjna licytacja realności pod
lk. 38 w Brzezię Jakóba Olesia własnej.
Cena wywołania 100 zł.
Wadyum 10 zł.
Resztę warunków licytacyjnych prze-
jrzeć można w registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych
niewiadomych jest p. adw. dr. Szayer w
Starym Sączu.
Stary Sącz, 4 grudnia 1889.

L. 6887 (1410 1-3)
W Andrychowskim Sądzie powiatowym
odbędzie się dnia 31 marca i dnia 28 kwie-
tnia 1890 o godzinie 10 rano przymusowa
sprzedaż 4/10 części z 1/4 części realności
pod lk. 60 w Sulkowicach położonej wed-
ług wykazu hipot. l. 60 księgi gr. katastr.
gminy Sulkowice i połowy ciał hipotecznego
wedle wykazu hipot. l. 286 tejże księgi
Franciszka Sordyla własnych na zaspoko-
jenie wierzycieli Joachima Menaschego
Felixsa w kwocie 100 zł.

Na pierwszym terminie realność ta
tylko za cenę szacunkową lub od szacun-
kowej wyższą zaś na drugim nawet poniżej
tej ceny sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 146 zł. 30 ct.
Wadyum 15 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
jest adw. dr. Jan Malec z Andrychowa.
Resztę warunków licytacyjnych prze-
jrzeć można w tutejszej registraturze.
Andychów, 10 grudnia 1889.

L. 6449 (1409 1-3)
W Andrychowskim Sądzie powiatowym
odbędzie się dnia 31 marca i dnia 28 kwie-
tnia 1890 o godzinie 10 rano przymusowa

sprzedaż realności pod nr. kons. l. 40 w Za-
górniku położonej według wyk. hip. l. 40 księ-
gi grunt. kat. gminy, Andrzeja Mydlarza wła-
snej, na zaspokojenie wierzycieli Juliu-
sza Israeliego w kwocie 180 zł. 30 ct.
Na pierwszym terminie realność ta
tylko za cenę szacunkową, lub od szacun-
kowej wyższą, zaś na drugim nawet poni-
żej tej ceny sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 1837 zł.
Wadyum 183 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
jest adw. dr. Jan Malec z Andrychowa.
Resztę warunków licytacyjnych prze-
jrzeć można w tutejszej registraturze.
Andrychów, 20 grudnia 1889.

L. 16189. (1322 1-3)
Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza
niniejszem rozpisana na dzień 28 marca i
29 kwietnia 1890 zawsze o 10 godz. rano
w gmachu sądowym odbyć się mającą przy-
musową publiczną licytację połowy mają-
tności objętej wyk. hip. l. 37 gminy ka-
tastr. Dobraczyn dłużników Mieczysława,
Kamili, Jana, Maryi, Celestyny Dąbrowskich
własnej celem zaspokojenia pretensji Towar-
zystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 371
zł. 31 ct. wa. zpn.
Cena wywołania stanowi cenę szacun-
kową sprzedać się mającej połowy majątno-
ści w ilości 350 zł.
Wadyum zaś kwota 35 zł.
W pierwszym terminie nabyć można
połowę majątności tylko za cenę wyższą
lub nie niższą od ceny szacunkowej na dru-
gim zaś terminie i poniżej tej ceny.
Wyciąg tabularny akt oszacowania i
resztę w całości przytoczonych warunków
licytacyjnych przejrzeć można w registratu-
rze tutejszego Sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
został zamianowany p. dr. Władysław Se-
metkowski w Sokalu.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Sokal, dnia 14 grudnia 1889.

L. 752 (1413 1-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Kału-
szu odbędzie się na zaspokojenie wierzyciel-
ności c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc.
w likwidacyi w kwocie 95 zł. 92 ct. aw. w
dniach 28 marca 1890 i 29 kwietnia 1890
o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez
publiczną licytację realności pod nr. 23 w
Równi położonej Hnata Kuziów własnej a
to przy pierwszym terminie tylko wyżej
lub za cenę wywołania 200 zł. aw. przy
drugim terminie także i niżej tej ceny.
Wadyum wynosi 20 zł.
Resztę warunków i wyciąg z księgi
gruntowej mogą być przejrzane w Sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kałusz, dnia 25 stycznia 1890.

L. 13016 (1415 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Szczercu
przedsięwzięcie celem zaspokojenia sumy
104 zł. aw. zpn. przez Dawida Schachta
przeciw Piotrowi i Paźce małż. Dziemała
wywalzonej w tusąd. kancelaryi w dniach
28 marca i 29 kwietnia 1890 każdakrotnie
o godzinie 10 przed południem przymuso-
wą licytację realności dłużników pod lk.
237 w Ostrowie położonej a wykazem hipo-
tecznym ll. 62 i 152 księgi gruntowej tejże
gminy objętej.
Cenę wywołania stanowi wartość sza-
cunkowa 485 zł. aw.
Zakład wynosi 49 zł. aw.
Na pierwszym terminie realność rze-
czona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej
na drugim zaś także niżej takowej sprze-
daną zostanie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze
Szczerca.
Resztę warunków licytacyjnych, wy-
ciąg hipoteczny i protokół oszacowania
przejrzeć można w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Szczerzec, 10 stycznia 1890.

L. 8609 (1451 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach
ogłasza, że dnia 12 marca 1890 i dnia 9
kwietnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano
odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realno-
ści w Dzwiniaczu dolnym położonej wedle
wykazu l. 25 Iwana Hozzowskiego własnej
na pokrycie pretensji Zakładu włościań-
skiego w kwocie 150 zł.
Cena wywołania 370 zł.
Wadyum 37 zł.
Kurator wierzycieli notaryusz Morwitz.
Blizsze warunki w registraturze.
Ustrzyki dolne, 30 grudnia 1889.

L. 8610 (1452 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach
ogłasza, że dnia 12 marca 1890 i dnia 9
kwietnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano
odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realno-
ści pod n. d. 75 w Ustyanowej położonej
wedle wykazu hipot. l. 49 dłużnej masy
spadkowej Dańka Barszowskiego własnej
na pokrycie pretensji galic. Zakładu wło-

ściańskiego w likwidacyi w kwocie 26 rat
po 6 zł. wa. zpn.
Cena wywołania 225 zł.
Wadyum 22 zł. 50 ct.
Kuratorem wierzycieli p. Karol Mor-
witz notaryusz miejscowy.
Ustrzyki dolne, 30 grudnia 1889.

L. 436 (1450 1-3)
Dnia 19 marca i 23 kwietnia 1890
powyżej ceny ofiarowanej przez kupiciela
odbędzie się w tut. Sądzie o godz. 9 rano
egzekucyjna licytacja realności wyk. hip.
355 i 901 gminy Załucze nad Czeremoszem
objętych Tanasija Kopeczuka spadkobierców
i Jakóba Wojewódki Iwana własnych na
rzecz Asafata Kiebieza esyonaryusza pto
205 zł. wa. zpn.
Cena wywołania 525 zł.
Wadyum 52 zł.
Resztę warunków, protokół oszacowa-
nia i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w
tus. registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych
ustanowiony jest adw. dr. Schaffer w Sniat-
ynie.
Sniatyn, dnia 20 stycznia 1890.

L. 20927 (890 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie po-
daje do wiadomości, że celem zaspokojenia
wierzycieli Tarnowskiej kasy oszczędno-
ści w kwocie 300 zł. wa. zpn. odbędzie się
dnia 28 marca 1890 o godzinie 10 rano w
gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż re-
alności pod nr. 86 w Tarnowie na Strusi-
nie wedle wyk. hip. l. 133 do dłużniczki
Heleny Terleckiej zam. Bar. Gostkowskiej
należącej na koszt i niebezpieczeństwo nie-
dotrzymującego warunków nabywcy Towar-
zystwa zaliczkowego w Zakliczynie za
jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę kupna.
Cena wywołania 16554 zł. 80 ct. wa.
Wadyum 828 zł. wa.
Resztę warunków licytacji, wyciąg hi-
poteczny i akt oszacowania przejrzeć mo-
żna w tutejszej registraturze.
Tarnów, dnia 23 stycznia 1890.

L. 594 (1416 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Szczercu
przedsięwzięcie celem zaspokojenia sumy
98 zł. aw. zpn. przez Leizera Mischla prze-
ciw Hanusce Dufaniec i Iwanowi Dufaniec
wywalzonej w tusąd. kancelaryi w dniach
28 marca i 29 kwietnia 1890 każdakrotnie
o godzinie 10 przed południem przymuso-
wą licytację realności dłużników w Dmyt-
rze położonej a wykazem hipotecznym ll.
52 i 364 księgi gruntowej tejże gminy o-
bjętej.
Cenę wywołania stanowi wartość sza-
cunkowa 270 zł. aw.
Zakład wynosi 27 zł. aw.
Na pierwszym terminie realność rze-
czona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej
na drugim zaś także niżej takowej sprze-
daną zostanie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze
Szczerca.
Resztę warunków licytacyjnych, wy-
ciąg hipoteczny i protokół oszacowania
przejrzeć można w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Szczerzec, 24 stycznia 1890.

L. 8054 (587 1-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Żu-
rawnie odbędzie się o godzinie 10 przed
południem dnia 3 kwietnia 1890 powyżej
ceny szacunkowej, zaś dnia 8 maja 1890 i
poniżej takowej licytacja realności pod lk.
57/53 w Zyrwie ciał tabularnych niesta-
nowiącej Piotra Proniuka, Eugeniusza Ka-
cha, Hrynja Syroty i Maryi Moroz własnej
na rzecz Zakładu kredytowego włościań-
skiego w likwidacyi we Lwowie o zapła-
cenie 9 rat po 11 zł. 45 ct. i reszty kapitału
158 zł. 88 ct. i 14 zł. 45 ct. aw.
Cena wywołania 400 zł. aw.
Wadyum 40 zł. aw.
Resztę warunków przejrzeć można w
tusądowej registraturze.
Dla niewiadomych z miejsca pobytu
wierzycieli ustanowionym jest kurator p.
Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Żurawnie.
C. k. Sąd powiatowy.
Żurawno, dnia 14 stycznia 1890.

Konkursa.

L. 236 (1353 3-3)
Celem stałego obsadzenia posady nau-
czycielki z płacą roczną 800 zł. w XIV
szkole pospolitej ewentualnie takiej samej
posady w innej szkole w razie przeniesie-
nia lub posady nauczycielki młodszej z płacą
480 zł. gdyby tę posadę otrzymała je-
dna z nauczycielek młodszych, ogłasza się
niniejszem konkurs.
Kandydatki będące w służbie mają
wnosić podania zaopatrzone w dowody słu-
żbowe za pośrednictwem swych władz prze-
łożonych do podpisanej Rady szkolnej okrę-
kowej do dnia 30 marca b. r.

Prawo prezentowania przysługuje tu-
tejszej Radzie miejskiej.
Podania spóźnione lub niezaopatrzone
w przepisane dowody służbowe nie będą
uwzględnione.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.
W Krakowie, dnia 15 lutego 1890.

L. 182 (1352 3-3)
Celem stałego obsadzenia posady nau-
czyciela a względnie nauczycielki w tutej-
szej szkole wydziałowej żeńskiej (§ 10 sta-
tutu szkoły wydziałowej) z płacą roczną
900 zł. i z prawem dodatków pięcioletnich
ogłasza się niniejszem konkurs.
Kandydaci lub kandydatki posiadający
patent nauczycielski do szkół wydziałowych
z przedmiotów naukowych objętych III gru-
pą a ubiegający się o niniejszą posadę, ma-
ją wnieść podania należyte udokumento-
wane za pośrednictwem swych władz prze-
łożonych do podpisanej Rady szkolnej
okręgowej do 30 marca b. r.

Prawo prezentowania przysługuje Ra-
dzie miasta Krakowa.
Podania spóźnione lub niezaopatrzone
w potrzebne dowody służbowe nie będą
uwzględnione.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.
W Krakowie, dnia 15 lutego 1890.

L. 7204 (1456 1-3)
Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lo-
domeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakow-
skim rozpisuje niniejszem konkurs na posadę
wędrownego nauczyciela gospodarstwa wiej-
skiego z płacą roczną w kwocie 1500 zł. aw.
i ryczałtem rocznym na koszt podróży w
kwocie 500 zł. aw.

Wędrowny nauczyciel gospodarstwa
wiejskiego jest fukcyonaryuszem krajowym
Jego zadaniem jest:

1. Udzielać gospozrom wiejskim w ogóle
przedewszystkiem zaś włościanom, radi wska-
zówek dotyczących się prowadzenia i podniesie-
nia różnych działów gospodarstwa wiejskie-
go;

2. Na żądanie Wydziału krajowego u-
dzielać Wydziałowi krajowemu, a z polece-
nia tegoż także c. k. władzom rządowym i
reprezentacyom powiatowym, fachowej opinii
tyczącej się sposobu podniesienia gospodarstw
włościańskich.

Blizsze określenie obowiązków obejmu-
je instrukcja służbowa wydana dla nauczy-
cieli wędrownych przez Wydział krajowy.

Chcący się ubiegać o tę posadę, która
obsadzona będzie prowizorycznie na razie
tylko na rok jeden, winni wnieść do Wy-
działu krajowego udokumentowane podania
swoje najdalej do 15 kwietnia 1890, i prze-
dłożyć Wydziałowi krajowemu.

1. Świadczenia udowadniające kwalifi-
kacyę do zajmowania posady, o którą kom-
petują, mianowicie: a) świadectwa z odby-
tych studiów fachowych i dłuższej i z do-
brym skutkiem odbytej praktyki w zawodzie
gospodarskim; b) świadectwo złożonego egza-
minu kwalifikacyjnego na nauczyciela do
niższych szkół rolniczych.

2. Metrykę urodzenia.
3. Krótki życiorys.
We Lwowie, dnia 1 marca 1890.

L. 7463 (1424)
W celu obsadzenia dwóch posad po-
borców cłowych ewentualnie asystentów
cłowych z systemizowanymi poborami i
obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej roz-
pisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o te posady mają swe
podania zaopatrzone w dowody złożonego
z dobrym postępowaniem egzaminu z towarozna-
stwa i postępowania cłowego, jak nie mniej
dokładnej znajomości języka niemieckiego
i języków krajowych wnieść w przeciągu 4
tygodni za pośrednictwem swej przełożo-
nej Władzy do c. k. krajowej Dyrekeyi
Skarbu we Lwowie.

Podoficerowie armii, marynarki, obrony
krajowej i żandarmerji mają przy ubieganiu
się o posadę asystenta cłowego zastosować
się do ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz.
up. nr. 60. C. k. krajowa Dyrekeya Skarbu.
Lwów, dnia 27 lutego 1890.

L. 7691 (1427 1-3)
Na posadę ekspedynta przy c. k. urzę-
dzie pocztowym w Libiążu wielkim w po-
wiecie Chrzanowskim za kontraktem służbo-
wym i kaucyę w kwocie 200 zł. aw., z płacą
w rocznych 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego
40 zł. i wynagrodzenia 200 zł. na posłańca
do pociągów kolei żelaznej tamże.
Podania należy wnieść najpóźniej do 22
marca br. w c. k. Dyrekeyi poczty i telegrafów
we Lwowie.
Lwów, 2 marca 1890.

L. 66 (1393 3-3)
Poszukuję dyetaryusza o szybkim i
czytelnym piśmie.
Wynagrodzenie miesięczne 20 do 24
zł. w miarę uzdolnienia.
Podania z świadectwami należy wnieść
do 3 dni do Naczelnictwa Sądu.
Sniatyn, 1 marca 1890.

L. 1517 (1876 1-3)

C. k. Rada szkolna okręgowa husiatyńska rozpisuje konkurs na natępujące posady nauczycielskie celem stałego obsadzenia takowych.

I. Przy szkołach etatowych I klasowych z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem

a) w Hadynkowcach, (256 zł. 50 ct. i 12 korey zboża)

b) w Kociubińczykach (300 zł. gotówką).

c) w Siekierzycach, (244 zł. 25 ct. 14 1/2 korey zboża i 2 morgi pola).

d) w Uwiśle, (236 zł. 31 ct. i 18 korea 28 garncy zboża).

II. Przy szkołach filialnych z płacą po 200 zł. i wolnem pomieszkaniem;

a) w Bossyrach, (184 zł. 38 ct. i 183/4 korey zboża).

b) w Myszkowcach, (212 zł. i 12 korey zboża).

c) w Tudorowie, (222 zł. i 12 korey zboża).

III. Przy szkołach 2 klasowych posiada młodszego nauczyciela;

a) w Czarnokocach wielkich, z płacą 240 zł. i wolnem pomieszkaniem.

b) w Husiatynie, z płacą 270 zł. i 27 zł. na pomieszkaniu.

c) w Krogulecu, z płacą 300 zł.

Przy szkole w Husiatynie jest język wykładowy polski przy wszystkich innych konkursom objętych szkołach ruski.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o posady przy szkołach wyżej wymienionych winni wnieść podanie zaopatrzone w przepisane dowody kwalifikacji do szkół ludowych posp. i wykazy służbowe za pośrednictwem swych Władz przełożonych do c. k. R. S. O. w Husiatynie w terminie najdalej do 15 kwietnia 1890.

Podania po terminie wniesione lub nie należycie udokumentowane bezwarunkowo będą odrzucone.

Husiatyn, 15 lutego 1890.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 230 (1880 1-3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia dwóch posad nauczycieli religii przy 5 klasowej szkole żeńskiej w Gorlicach a to:

1. Posada katechety religii rzym. katolickiej.

2. Posada nauczyciela religii mojżeszowej.

Do obu tych posad przywiązana jest płać w rocznej kwocie po 150 zł. po 45 zł. tytułem dodatku na pomieszkanie, tudzież prawo do dodatków pięcioletnich po 50 zł.

Obydwaj nauczyciele religii uczyć będą w tutszej 5 klasowej szkole żeńskiej i 4 klasowej szkole męskiej aż do wysokości 24 godzin tygodniowo, a posady duszpasterskiej nie mogą równocześnie piastować.

Nauczycielami dla religii rzym. katol. mogą być tylko kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani, a dla nauki izraelskiej tylko te osoby, które ukończyły szkołę rabinów i złożyły egzamin na rabina z dobrym postępem, lub też, które mają kwalifikację na nauczyciela szkół ludowych, a posiadają przepisana kwalifikację do udzielania nauki religii.

Ubiegający się o powyższe posady kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gorlicach najpóźniej do 15 kwietnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Gorlicach, dnia 26 lutego 1890.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 162 (1419)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Nisku ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Przy szkole 2 klas. etat. w Kamieniu a) posada kierownika z płacą 400 zł. i dodatkiem za kierownictwo 50 zł. oraz wolnem pomieszkaniem; b) posada młodszego nauczyciela z płacą 240 zł;

2. przy szkole 1 klas. etat. w Bojanowie z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem;

3. przy szkołach filialnych: 1. w Borcach, 2. w Golecach, 3. w Groblach, 4. w Naracie nowym, 5. w Nowosielsku, 6. w Pławie, 7. w Przyszowie kameralnym, 8. w Tarnogórze z płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Podania w przepisane dokumenta zaopatrzone należy wnieść do c. k. okręgowej Rady szkolnej za pośrednictwem swej Władzy przełożonej najdalej do 31 marca 1890.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.
Nisko, dnia 23 lutego 1890 r.

C. k. Starosta jako przewodniczący.

K. 132 1351 (1351 1-3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w okręgu szkolnym brzozowskim:

1) Przy 4. klasowej szkole męskiej w Brzozowie posada nauczyciela z płacą

roczną w kwocie 450 zł. wa. i dodatkiem na pomieszkanie rocznych 10% od powyższej płacy.

2) Przy 4. klasowej szkole mieszanej w Dynowie posada nauczyciela młodszego lub nauczycielki młodszej z roczną płacą w kwocie 270 zł. wa. i dodatkiem na pomieszkanie rocznych 10% od powyższej płacy.

3) Przy dwu-klasowej szkole w Haczowie posada młodszego nauczyciela lub nauczycielki młodszej z płacą roczną w kwocie 240 zł. aw.

4) Przy jedno-klasowych szkołach etatowych z płacą roczną w kwocie 300 zł. wa. i wolnem pomieszkaniem, mianowicie: W Baryczy, Hłudnie, Kańskiem, Malinówce, Niebocku i Ulanicy.

5) Przy szkołach filialnych z płacą roczną w kwocie 250 zł. i wolnem pomieszkaniem, mianowicie:

W Bukowie, Grabówce, Jabłonicy polskiej, Krzemiennej, Niewiście, Obarzynie, Temeszowie, Witryłowie i Wydrnie.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o jedną z powyż wymienionych posad nauczycielskich, mają wnieść podanie należycie udokumentowane z dokładnym wykazem lat służby do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzozowie za pośrednictwem swej władzy przełożonej do końca marca 1890 r. Podania po terminie wniesione lub niezaopatrzone w potrzebne dowody służbowe nie będą uwzględniane.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Brzozowie, dnia 15 lutego 1890.
Przewodniczący c. k. Starosta.

Upadłości.

L. 2016 (1863 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jakóba Mossinga, nieprotokołowanego kupca w Kolbuszowej, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ord. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Józefa Homolacza, c. k. sędziego powiatowego w Kolbuszowej, a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dr. Bryka w Kolbuszowej.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 13 marca 1890 o godzinie 10 z rana przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 10go kwietnia 1890 w c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie, lub u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacji konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 9go maja 1890 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielami i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj pozynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Kolbuszowej lub w jej pobliżu nie zamieszkują, winni się przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Kolbuszowej zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostaną.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami

Rzeszów, dnia 27 lutego 1890

L. 1651 (1430 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku nieobjętej masy spadkowej śp. Grzegorza Jana 2 im. Poppka byłego oficjalisty w Zywiec zamieszkałego, a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25go grudnia 1868 Dz. pr. p. z roku 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowa-

ny został p. Bolesław Działowski c. k. sędzia powiatowy w Zywiec, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Władysław Bogdani w Zywiec ze substytucją pana adwokata dr. Edmunda Udzieli w Zywiec.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 2 kwietnia 1890 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawieć się mają wierzyciele z dokumentami rozszerezenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszerezenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 2 maja 1890 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w Sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 3 czerwca 1890 r. o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, przed komisarzem konkursowym do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u.k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamianie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Zywiec, lub w pobliżu nie zamieszkają, winni się przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika także zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałyby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Wadowicach, dnia 1 marca 1890.

L. 5003 (1442 1-3)

W miejsce Mojżesza Kittnera został ustanowiony Mojżesz Planer zarządcą konkursu masy spadkowej Eliasza Auerbacha.

Tarnopol, dnia 22 lutego 1890

L. 4551 (1460)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w sprawie rozbiorowej Filipa Grünwalda, protokołowanego kupca we Lwowie, w miejsce śp. Rady Malarkiewicza, ustanowił komisarzem konkursowym c. k. Radcę Sądu krajowego Bereznińskiego.

We Lwowie, 22 lutego 1890.

Kuratele.

L. 6404 (1013 3-4)

Jurko Skolski z Kalnego marnotrawca, kurator Fedor Nimec gospodarz w Kalnem.

C. k. Sąd powiatowy.
Skole, 20 października 1888.

L. 5598 (1193 3-3)

Józefa Konopnicka uznana została głupowatą.

Kuratorem ustanowiono Jana Konopnickiego gospodarza z Baworowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Mikulicze dnia 21 listopada 1889.

L. 2784 (1225 3-3)

Uwielamiamy, że Zofię Józefę 2 im. Smarzewską uznano za umysłowo chłą a kuratorem jej ustanowiono dr. Władysława Kraśnińskiego z Wyszaty.

C. k. Sąd pow. m. del. S. II.
Lwów, 15 lutego 1890.

L. 38796 (1244 3-3)

Podaje się do wiadomości, że uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 31 października 1889 l. 26907 Jana Frasia uznano umysłowo chorym, a kuratorem tegoż Stefana Jędrasa,

Kraków, 13 listopada 1889.

L. 1729 (1255 3-3)

Michał Radio uznany został orzeczeniem Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 29 stycznia 1890 l. 14815 umysłowo chorym kuratorem jego jest Ludwik Jabłoński z Kalwaryi.

C. k. Sąd powiatowy
Dobromil, dnia 11 lutego 1890.

L. 26718 (1132 3-3)

Jana Dybirgo z Bninowa uznano marnotrawcą, kuratorem jest Mikołaj Bojko z Bninowa.

Tarnopol, 6 grudnia 1889.

L. 8923 (1260 3-3)

W miejsce zmarłego Jakóba Romanowskiego ustanawia się Kazimierza Skowronka z Bełcza kuratorem dla marnotrawcy Michała Pępiaka z Bełcza.

C. k. Sąd powiatowy
Rawa, 20 listopada 1889.

L. 6873 (1156 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie, uznaje Maryę Figol włościankę Łaskowiec marnotrawczynią i ustanawia dla niej kuratorem Ilka Leweniece gospodarza z Łaskowiec Budzanów, dnia 6 października 1889.

L. 5191 (1286 3-3)

Franciszka Garbacz ze Skawy uznana została za niedołężną na umyśle a kuratorem dla teje ustanowiono Macyję Bieleń.

C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 14 stycznia 1890.

L. 7496 (1281 3-3)

Józef Kacabanowski z Worochty uznany został marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiono Jana Skopiaka gospodarza z Worochty.

C. k. Sąd powiatowy
Bełż, dnia 15 października 1889.

L. 6412 (1279 3-3)

C. k. Sąd delegowany miejski cywilny ogłasza, że opieka nad małoletnim Józefem Ignacym dwojga imion Nikorowiczem z Krakowa synem Józefa Marka dwojga imion Nikorowicza uchwałą c. k. Sądu krajowego cywilnego w Krakowie z dnia 14 lutego 1890 l. 3851 ponad fizyczną pełnoletność na czas nieograniczony przedłużoną została.

Kraków, 21 lutego 1890.

L. 6163 (1317 2-3)

Jakób Bollenbach z Gillershofu uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 1 kwietnia br. l. 2331 uznany za marnotrawcę, kurator Konrad Bollenbach z Gillershofu.

Leżajsk, dnia 21 kwietnia 1886.

L. 23116 (1338 2-3)

Jakóba Borodacza z Biskowic uznano głupowatym, a kuratorem dla niego ustanowiono Wojciecha Borodacza.

C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy
Sambor 24 stycznia 1890.

L. 98 (1331 2-3)

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 27 grudnia 1889 l. 9998 został Antoni Rychwa z Bud, za marnotrawnego uznanym i pod kuratelę wziętym.

Kuratorem tegoż ustanowiony Stanisław Krasoń z Bud.

Głogów, 24 stycznia 1890.

L. 432 (1396 1-3)

Józefa Dąbrowskiego ze Strusowa uznano sądownie marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Józefa Sytnika ze Strusowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla dnia 26 stycznia 1890.

L. 526 (1373 1-3)

Stefana Kieryka z Ulicka uznano marnotrawcą.

Kurator jego Matwój Pukas z Ulicka.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Niemirów, 28 stycznia 1890.

L. 2129 (1405)

Hryć Procyk rolnik z Nakła uznany marnotrawcą, Kuratorem jest Maksym Podłużny.

Z c. k. miej. deleg. Sądu powiatowego.
Przemyśl, 20 lutego 1890.

L. 3443 (1406)

Stanisław Wirkijowski, rolnik ze Stubna uznany marnotrawcą. Kuratorem jest Antoni Zwirkowski.

Z c. k. Sądu powiatowego m. del.
Przemyśl, 20 lutego 1890.

Wyroki prasowe.

L. 3362 (1350 1-3)

W Imeny Jeho Welyczestwa Cisarza!

C. k. Sud krajowy dla spraw karnych u Lwowie ryzył na podstawie §§ 489 i 493 zak. kar. i § 37 zak. pras. szczo soderzanie artykułu umieszczono w czysli 7 czasopisy „Batkiwszczyna“ z dnia 9/21 lutego 1890 pid napysom: „Po wyborach“ mistyt w sobi znamena prowiny z § 300 zak. kar. i proto usprawedywniena jest zarriadziena czerez c. k. Prokuratora derzawnoho konfiskata seji czasopisy.

W slidztwiye toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprestraneniye toho artykułu a zabranij nakład maje buty zdyszczenyj.

C. k. Sud krajowyj karnyj.
Lwiv, dnia 23 lutoho 1890.

L. 3596 (1849 1—3)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i 37. u. pr. że treść artykułu umieszczonego w numerze 4 czasopisma: „Pszczółka ilustrowana“ z dnia 23 lutego 1890 pod napisem: „Głosy włościan. I w sprawie wydawnictw i gazet“ zawiera znamiona występku z § 302 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Starostwo w Gródku konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczone.

Lwów dnia 26 lutego 1890.

L. 3329 (1848)

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 upr., że treść broszur rosyjskich pod tytułem:

1) Sem propowidej synodalnoho czlena Mytropolitya Lytowskaho i wyleńskaho Josyfa howorennaja pry ważniejszych słuczajach służenia i o hreko-unytskoj cerkwy w zapadnom kraji Rossyi Wospominanie archiepiskopa Antonija Sanktpeterburg 1889.

2) Piatydesiatyitije (1839 — 1889) wozsojedyneniya z prawosławnoju cerkwoju zapadno ruskych Uniatów-Sobornyjadjanija i torżestwennaja służenia w r. 1839 hodu Sanktpeterburg Synodalnaja typografija i

3) Piatdesiatyitije (1839 — 1889) wozsojedyneniya z prawosławnoju cerkwoju zapadnoruskich Uniatów- Istoryczeskij ocerk Protojereja Joanna Naumowycza Sanktpeterburg 1889 zawiera znamiona występku z § 303 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych broszur a zabrane mają być zniszczone.

C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 23 lutego 1890.

Bl. 33 (870)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 12. Jänner 1890, Z. 305, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ wegen des Artikels: „Trzaski mestni zbor in Sloveni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit den Erkenntnissen vom 9. Jänner 1890, Z. 413, und vom 13. Jänner 1890, Z. 989, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Přibramské Listy“ vom 2. Jänner 1890 wegen des Artikels: „1890“ nach § 302 St. G. und der Nachmittagsausgabe der Nr. 10 der Zeitschrift: „Narodni listy“ vom 11. Jänner 1890 wegen des Artikels: „Rovnost českého jazyka shlediste mezinarodního“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 24. Jänner 1890, Z. 484, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Nase Hlasy“ vom 20. Jänner 1890 wegen des Artikels: „V Praze 18. ledna“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Labor hat mit dem Erkenntnis vom 17. Jänner 1890, Z. 547, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Hlasy od Blanka“ vom 16. Jänner 1890 wegen des Artikels: „Přehled udalosti“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böhmischo-Leipa hat mit dem Erkenntnis vom 22. Jänner 1890, Z. 454, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Aus Liebe in den Tod“, unbekanntem Druckort, Verlag von Walter Brehm in Leipzig, nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit den Erkenntnissen vom 21. Jänner 1890, Z. 677, 717 und 718 Stf. die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Zprava ceskomoravského spolku selského pro Moravu na mesic leden 1890“, welche als Beilage der Zeitschrift: „Selske listy“ herausgegeben wurde, wegen der Artikel: „Besidka. O vlastnostech rolnika“ und „Hospodar“ nach § 302 St. G. resp. § 24 Pr. G., dann der Nummer 43, 44 und 45 vom 26. October, vom 2. und 9. November, 53 vom 29. December 1889 und 1 vom 4. Jänner 1890 der in New-York erscheinenden Zeitschrift: „Freiheit“ nach § 58 c, 63 und 122 St. G., endlich der Nr. 80 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 16. Jänner 1890 wegen der Artikel: „Delnici soudruzi“ bis „doby pracovní“ und „1 kveten 1890“ nach § 24 resp. 22 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnis vom 16. Jänner 1890, Z. 288, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Narod“ vom 10. Jänner 1890 wegen der Artikel: „Tajljanska mrlja u Trogiru“ und „La moralita della favola“ nach den §§ 65 lit. a und 300 St. G. verboten.

Z. 36 (974)

Das f. f. Ministerium des Innern hat unterm 8. Februar 1890, Z. 449/M. I., der in Belgrad erscheinenden Zeitschrift: „Gruzanin“, auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Z. 37 (996)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 6 der periodischen Druckschrift: „Glücklicher. Sumortlich-jatritsches Arbeiterblatt“ vom 8ten Februar 1890 enthaltenen Aufsätze, und zwar: I. in dem auf der 1. Seite enthaltenen Aufsätze mit der Aufschrift: „Politische Rückschau für den Monat Jänner in Glückselbesechtung“ im ersten Abzuge „1. Jänner“ und in dem auf der 5. Seite enthaltenen Aufsätze mit der Aufschrift: „Aus der Bismarckei“ den Thatbestand des Vergehens gegen die Sicherheit der Ehre nach §§ 491 bis 493 St. G.; II. in dem auf der 2. und 3. Seite enthaltenen Aufsätzen mit den Ueberschriften: „Aus der Predigt“ und „10 Hauptregeln, um ein angenehmes Leben zu führen“ und in dem auf Seite 4 enthaltenen Stelle „Für Beschäftigungslose“ im letzten Abzuge das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 303 St. G.; III. in dem auf Seite 6 enthaltenen Aufsätzen mit den Aufschriften: „Das Vaterland“ im letzten Abzuge und „Verband!“ das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach den §§ 300 und 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10. Februar 1890.

Z. 35 (942)

Das f. f. Ministerium des Innern hat unterm 6. Februar 1890, Z. 375/M. I., der in Genoa erscheinenden Zeitschrift: „L'89“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Księgi gruntowe.

L. 48 (1431 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadania, iż otwarte zostały według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. założone nowe księgi gruntowe dla gmin katastralnych;

Cisiec, Rycerka dolna, Rycerka górna, Sól, Szare, Zabnica, w Sądzie powiatowym w Milówce;

Czarny Dunajec, Witów, w Sądzie powiatowym w Czarnym Dunaju;

jak również nowe wykazy tabularne dla posiadłości dotąd w Tabuli krajowej zapisanych, a położonych w gminie Sadki w obrębie Sądu obwodowego w Jasle;

w gminie Łętownia, w obrębie Sądu obwodowego w Rzeszowie;

z dniem 1 lutego 1890 zaś nowe księgi gruntowe dla gmin katastralnych:

Zakopane, w Sądzie powiatowym w Nowym targu;

Piwniczna, w Sądzie powiatowym w Starym Sączu;

jak również nowe wykazy tabularne dla posiadłości dotąd w Tabuli krajowej zapisanych, a położonych w gminach: Grabie, Kotań, Swierzowa, w obrębie Sądu obwodowego w Jasle;

w gminie Muszyna, w obrębie Sądu obwodowego w Nowym Sączu;

w gminach Rycerka górna i dolna, Zawoja, w obrębie Sądu obwodowego w Wadowicach;

z dniem 1 marca 1890.

Od dnia otwarcia wolno przegladac nowe księgi gruntowe w wymienionych Sądach powiatowych; zaś nowe wykazy tabularne w wyrażonych Sądach kolegialnych i od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy własności, zastawu, czy jakiegobądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgi gruntowej lub wykazem tabularnym objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi lub wykazu tabularnego mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych wzywa się:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tychże nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabu-

larnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już urzędem otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych, nabyli do jakiej nieruchomości do nich wpisanej lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należą, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej lub wykazu tabularnego także wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do wyżej wyrażonych Sądów powiatowych i kolegialnych najdalej do dnia 1 czerwca 1891 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowej księdze gruntowej lub wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostzeza się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pominięciem prawami, lub rozszczeniemi nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga gruntowa lub wykaz hipoteczny wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyj sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 25 lutego 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 322 (834 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie w sprawie wykreślenia ze stanu biernego realności l. k. 140 dz. VI. w Krakowie prawa zastawu dla 2/3 części licytacyjnej ceny kupna w kwocie 315 zł. 33 ct. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Wacława Czerwinka oraz dla nieobjętej masy Franciszki Czerwinkowej kuratorem adw. dra Stanisławskiego z substytucją adw. dra Olearskiego, zaś dla niewiadomej z miejsca pobytu Reginy z Kantuchów Krzykowskiej kuratorem adw. dra Chmurskiego z substytucją adw. dra Szalaya i tymże niewiadomym z miejsca pobytu poleca, aby ustanowionym kuratorem potrzebnych informacji udzielili, lub innych zastępców wskazali.

Kraków, 20 grudnia 1889.

L. 2606 (832 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Klauza iż w skutek pozwu Nusena Trauma nakaz zapłaty sumy 50 zł. na dniu dzisiejszym do l. 2606 wydanym i takowy do rąk ustanowionego dla niego kuratora adwokata dra Busia z substytucją adwokata dra Steca doręczony został.

Tarnów, dnia 6 lutego 1890.

L. 727 (1184 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu celem przekazania orzeczeniem c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego z dnia 26 września 1889 l. 16650 wymierzonego wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majątności tabularnej Siekierzyna w okręgu c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu położonej według whl. 35 uprawionego ks. Jana Kantego Babicza w 1/2, części właścicieli i Marcina Hebdy w 1/2, części właścicieli, którzy prawo hipoteki na wymienionej majątności przed dniem 26 listopada 1889 nabyli, aby swoje pretensje najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1890 w tutejszym Sądzie pisemnie lub ustnie zgłosili.

Zgłoszenie ma obejmować:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (numer domu) zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiednie;

b) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem;

c) oznaczenie hipoteczne zgłoszonej pożyczki;

d) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tutejszego sądu winien jest wymienić znajdującą się w okręgu tutejszego sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się p takim samym skutkiem

prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w powyższym terminie będzie uważanym tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensji swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej; w porządku hipotecznym nie będzie on już słuchany przy rozprawie.

Utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycji i użycia wszelkiego środka prawnego przeciwko ugodzie, którąby interesenci stający zawarli między sobą w myśl § 5 patentu z dnia 25 września 1850 jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego według porządku hipotecznego przekazana została na kapitał wynagrodzenia albo też stosownie do § 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 została i nadal zabezpieczoną na gruncie.

Usprawiedliwienie niestawienia się na terminie dopuszczone być nie może.

Z c. k. Sądu obwodowego

Nowy Sącz, 1 lutego 1890.

L. 210 (1183 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wdrażając w myśl nstawy z 22 kwietnia 1889 l. 30 dz. u. k. i ces. patentu z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. postępowanie w celu przekazania wymierzonego kapitału wynagrodzenia za zniesienie w majątności poniżej poszczególnionej praw apropracyjnego wyszynku i sprzedaży napojów spirytusowych jako to:

Nazwa majątności: Toustobaby Schemda I.

Liczba wykazu hipotecznego: 272;

Imię i nazwisko właściciela: Wolf i Gitla małżonkowie Feuersteinowie i Neuman i Gitla małżonkowie Krassuccy;

Kapitał wzmierzony zł. 7816 ct. 76;

Dzień oddzielenia prawa do wynagrodzenia 2 listopada 1889.

wzywa niniejszem wszystkich, którzy przed dniem uwidocznienia w księgach hipotecznych oddzielenia prawa do wynagrodzenia nabyli prawa zastawu na hipotece dóbr wymienionych, ażeby pretensje swoje do dnia 28 kwietnia 1890 w sądzie tutejszym zgłosili, inaczey bowiem w myśl § 13 i 21 ces. patentu z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i uważani będą jako zezwalający na przekazanie swych pretensji na kapitał wynagrodzenia według porządku ksiąg hipotecznych, oraz utracą prawo do zarzutów przeciw ugodzie między interesowanymi

w myśl § 5 powyższego patentu ewentualnie zawrzeć się mającej o ile pretensye nie zgłoszone w miarę porządku tabularnego na kapitał wynagrodzenia zostałyby przekazane lub wedle § 27 patentu przy hipotece zostawione.

Zgłoszenia mają zawierać imię nazwisko i mieszkanie interesowanego, lub tegoż pełnomocnika mającego się wykazać legalizowanym pełnomocnictwem, kwoty pretensji w kapitale i procentach i pożyczki pod którymi w księgach są zapisane.

Interesowani mieszkający po za obrębem sądu tutejszego mają wskazać pełnomocników do odbierania uchwał sądowych inaczey takowe wysyłane będą pocztą do zgłaszającego się ze skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 8 lutego 1890.

L. 4648 (1267 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łące zawiadania z życia i miejsca pobytu niewiadomego Bernarda Stammera, że z powodu próby Arona Ladena o wyznaczenie terminu wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności, jakie z książeczki w kładkowej Samborskiej kasy oszczędności z dnia 13 czerwca 1872 l. 1681 w ts. depozycie w masie spadkowej śp. Bazylego Grebowskiego przechwanej ustanowiono mu jako wierzycielowi śp. Mikołaja Grebowskiego kuratora w osobie c. k. notariusza Artura Madeyskiego w Łące z zastępstwem p. Michała Łuckiego Wodziaka młodszego w Łące, z którym rozprawa w razie gdyby się Bernard Stammer lub jego spadkobierca nie zgłosili na terminie dnia 28 marca 1890 przeprowadzoną będzie.

Łąka, dnia 10 stycznia 1890.

L. 708 (1358 3—3)

C. k. Izba notaryalna Przemysko Samborsko Sanocka w Przemysku wzywa wszystkich tych, którzy w myśl §. 29 ustaw. notar. do kaucyj służbowej śp. Karola Wawrauscha c. k. notariusza w Bolechowie jakies pretensye rościć sobie są uprawnieni, aby takowe do sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie“ urzędowej krajowej wykazali i do Izby notaryalnej na wstępie wymienionej zgłosili, w przeciwnym razie zostanie ta kaucya właścicielowi tejże wydana.

C. k. Izba notaryalna Przemysko Samborsko Sanocka.

Przemysł 15 lutego 1890.

L. 7113 (1881 3-3)
W porozumieniu z c. k. węg. ministrem handlu i ces. niemieckim urzędem pocztowym państwowym wolno będzie posyłać pocztą w dni 1 marca 1890 pocztą wozową tak w obrocie wewnętrznym, jak i z Niemcami także żyjące sowy a to pod warunkami w rozporządzeniu wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 12 czerwca 1876 l. 15756 (dz. roz. m. h. z roku 1886 str. 137) i 3 września 1889 l. 37122 (dz. rozp. m. h. z r. 1889 str. 331) przepisany.

Co do opakowania zauważa się z odwołaniem się na istniejące ogólne przepisy, że takowe musi odpowiadać naturze przesyłanych zwierząt i bezpieczeństwu tychże. W tym celu nadawały by się najlepiej zespolone dobrze drewniane skrzynie, które na jednej stronie dla przystępu powietrza jedynie w wązkiej deszczułki w pewnym oddaleniu, a nadto gęstą siatką drucianą zaopatrzone być powinny.

Zaleca się też dalej, aby skrzynie te dla łatwiejszego transportu w ucha zaopatrzone były.

Mogą jednak i inne rodzaje opakowania z równym bezpieczeństwem mieć miejsce, ocenę zaś w tym względzie pozostawia się urzędowi pocztowym nadawczym.

Z c. k. dyrekcji poczt i telegrafów
Lwów, dnia 24 lutego 1890.

ОПОВѢЩЕНІЕ

Въ пороздмкнню зъ кер. гор. Министертвомъ торговак и цкс. нѣмец. державнымъ Оурадомъ почтовымъ можна вѣдѣ дѣ 1 марта 1890 послати почтою возовою такожъ живучі совы такъ въ окоротѣ вѣтренымъ вѣстрин, якъ въ окоротѣ зъ оуграмн и нѣмцами и въ окоротѣ зъ оусласами, въ розпорядженн высокого ц. к. Министерства торговак зъ дна 12 червня 1876 ч. 15756 (дн. розпор. Мин. тор. зъ р. 1876 стр. 137) и 3 вересня 1889 ч. 37122 (дн. розп. Мин. тор. зъ р. 1889 стр. 331) приписанымн.

Опакованье мѣснѣхъ дѣпождати и живучимъ загальнымъ приписанымъ, а ивнѣннѣ такожъ природѣ испомненихъ звѣрѣтѣ и нѣхъ безпечнѣствѣ.

Въ той цѣли вѣловы найлѣпше оуждѣти мѣснѣхъ вѣтренымъ вѣстрин. Одна стѣна той скрини повинна для приписана воздѣла складати са зъ вѣзвѣхъ дощѣлокъ однократно дѣкъ сѣвѣ дѣдаленнхъ а кромѣ того заосмотрѣна въ гѣствѣ сѣткѣхъ драганѣ.

Припорѣчае са дѣлше, цѣбы тѣ скринѣ дѣл лѣкшого транспорѣтѣ заосмотрѣнѣ вѣлн такожъ въ оура.

Однакожь можѣтъ мати мѣснѣхъ и ивнѣннѣ спѣсѣбы опакована, дѣлчѣ рѣкнѣ безпечнѣствѣ, а оцѣнкѣхъ того позѣставае са оурадамъ почтовымъ надѣчки зъ ц. к. Дирекциѣ почтѣ и телеграфѣхъ
Лѣвовѣ, дна 24 лютого 1890.

Nach Einvernehmen mit dem königlich ungarischen Handels-Ministerium und dem kaiserlich deutschen Reichspostamt werden vom 1 März 1890 ab. unter den für den Transport von Geflügel und kleineren Säugethieren mit den hierortigen Verordnungen vom 12 Juni 1876, Z. 15756 (Post-V. Bl. ex 1876 S. 137) und 3 September 1889 Z. 37122 (Post und T. V. Bl. ex 1889 Z. 331), festgesetzten Modalitäten und Bedingungen auch lebende Eulen zur Beförderung mittelst der Fahrpost im internen Verkehre, sowie im Wechselverkehre mit Ungarn und Deutschland zugelassen.

Rücksichtlich der Verpackung derartiger Sendungen wird bemerkt, dass, wie dies schon im Sinne der bestehenden allgemeinen Vorschriften liegt, die zur Beförderung dienenden Behälter von einer der Natur der Thiere und der Sicherheit entsprechenden Beschaffenheit sein müssen. Diesem Erfordernisse würden am besten festgefügte Holzkisten entsprechen, welche behufs Gestattung des Luftzutrittes auf einer Seite offen zu lassen und auf dieser Seite nicht allein mit in einer gewissen Entfernung von einander abstehenden Holzblättern zu verschallen, sondern überdie noch mit einem dichten Drahtgitter zu versehen wären.

Auch würde es sich empfehlen, diese Holzkisten wegen der leichteren Transportirung mit Henkeln zu versehen.

Es können jedoch auch andere die gleiche Sicherheit gewährende Verpackungsarten in Anwendung kommen und wird die Beurtheilung über die Zweckmässigkeit der angewendeten Verpackung den Aufgabepostämtern überlassen.

Von der k. k. Post und Telegrafendirection.
Lemberg, am 24 Februar 1890.

L. 28864 (835 3-3)
C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Menassego Sperlinga postępowanie celem umorzenia ksiązeczki wkładekowej Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Podgórzu Nr. 1673 opiewającej na 200 zł. wa. wystawienia na imię Salomona Tobiasza wedle twierdzenia proszącego zagubionej wzywa każdego, kto by tę ksiązeczkę posiadał, aby ją w przeciągu sześciu miesięcy okazał, ile że w przeciwnym razie takowa uważana będzie za pozbawioną wszelkiej mocy, a wspomniane Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ temuż posiadaczowi na mocy owej ksiązeczki nie będzie odpowiedzialne.
Kraków, 3 stycznia 1890.

L. 141 (801 3-3)
Sąd powiatowy Kęki zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Goldbergera, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Grossa przeciw niemu o zapłatę sumy 2380 złr. 48 ct. wa. zpn. kuratora dla niego w osobie notaryusza Sporna z Kęt ustanowił, któremu tenże kurand albo potrzebnej informacji udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i Sąd tutejszy zawiadomić ma, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Kęty, 16 stycznia 1890.

L. 895 (1089 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesienie prawa propinacji w dobrach tabularnych Bujaków w powiecie sądowym Kękim położonych l. w. h. 28 objętych, własność uprawnionego do poboru p. Edmunda bar. Larischa stanowiących orzeczeniem c. k. Dyrekcji galicyjskiego funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 11go sierpnia 1889 l. 1236 w kwocie 9500 zł. aw. wymierzonego wzywa wszystkich, którzy do dnia 29 grudnia 1889 jako dnia tabularnej adnotacji oddzielenia prawa do wynagrodzenia za zniesienie w tych dobrach prawo propinacji od tychże dóbr, prawo hipoteki na takowych nabyli, ażeby pretensje swoje najdalej do dnia 15 kwietnia 1890 w tutejszym sądzie zgłosili. Nie zgłaszający się bowiem będzie na podstawie §§ 13 i 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. uważany za zezwalającego na przekazanie swj. pretensji na kapitał wynagrodzenia według kolei w przypadkach, w którym hipotecznym naznaczonej i p. zyszej rozprawie nie będzie słuchany, a nadto utraci prawo do wnoszenia opozycji i innych środków prawnych przeciw ugodzie, którą interesowani przy rozprawie w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. zawarli, jednak tylko wtedy, jeżeli jego pretensja została wedle porządku hipotecznego przekazana na kapitał wynagrodzenia lub stosownie do § 27 nadal na ziemi zabezpieczoną.

Zgłoszenie ma zawierać dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież mieszkania (numer domu) zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć ustawowemu wymogom odpowiadające, legalizowane pełnomocnictwo, dalej kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem i oznaczenie zgłoszonej pozycji wedle ksiąg hipotecznych.

Jeżeli zgłaszający się przebywa poza okręgiem tutejszego sądu, winien wymienić pełnomocnika w okręgu tutejszego sądu przebywającego celem odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.
Wadowice, 8 lutego 1890.

L. 666 (1027 1-3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania wypośredkowanego już liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesienie prawa propinacyjnego wyszynku w dobrach Komarówka wedle Dom 529 pag. 84 n. 28 własność Izaaka Barag i Lazara Dwores stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Józefinę Chladek, Karola Roguskiego i Jana Szlachetkowskiego względnie tychże niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego dra Buczynskiego z substytucją adwokata krajowego dra Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 10 grudnia 1889 jakiegokolwiek pretensje nabyli, aby takowe najdalej do dnia 1go kwietnia 1890 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad §. 13 i 21 cesarskiego patentu z 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensji na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego przyzwalający uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycji i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej, w myśl § 5 wspomnianego patentu, przy czym jednak ich prawa przekazania ich pretensji na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenie na gruncie i ziemi w ślad § 27 wyz. powołanego cesarskiego patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać: imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej, której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pozycją wierzytelność w księgach hipotecznych jest zapisaną.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego sądu zamieszkali wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dośłane będą jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.
Stanisławów, 17 stycznia 1889.

L. 1055 (839 1-3)
W sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesienie prawa propinacji w dobrach Łowce, Gustawa Jahna własnych, ustanawia c. k. Sąd obwodowy w Przemyślu dla wierzycieli hipotecznego Adama księcia Czartoryskiego jako nieznanego z życia i miejsca pobytu kuratorem ad actum adw. tutejszego dra. Smutnego z substytucją adw. dra. Niemczyńskiego, tudzież zarządza równocześnie doręczenie do rąk tegoż kuratora uchwały z dnia 15 stycznia 1890 l. 175 przekazującej wypłatę wspomnianego kapitału do rąk właściciela dóbr.

Zarazem zawiadamia o tem niniejszym kuranda z wezwaniem, aby bądź z mianowanym kuratorem czem rychlej się porozumiał, bądź sądowi innego zastępcę wymienił, ile że w razie przeciwnym skutki swego zaniedbania będzie musiał sam sobie przypisać.
Przemyśl, 29 stycznia 1890.

L. 31027 (836)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedynczych przy firmie „Powiatowa Kasa Oszczędności w Krakowie“, że w myśl §. 34 statutu na posiedzeniu Wydziału tejże Kasy w dniu 8 listopada 1889 odbytem w miejsce ustępującego dyrektora p. Feliksa Dobrzańskiego, wybranym został dyrektorem p. Ludwik Szumańczowski, który firmę tę w ten sposób podpisywać będzie, iż pod stampigłią lub napisem „Powiatowa Kasa Oszczędności w Krakowie“ obok podpisu jednego z dwóch w rejestrze handlowym wpisanych dyrektorów Sobiesława Gawrońskiego lub Stanisława Mikuckiego lub obok podpisu zastępcy dyrektora dra. Stanisława Abłamowicza położy swój podpis „Szumańczowski.“
Kraków, 6 grudnia 1889.

L. 460 (1404 1-3)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Samborze na podstawie oskarżenia c. k. Prokuratorji państwa z dnia 26 lipca 1889 l. 4174 poprowadzonej w zaoczności oskarżonego Stanisława Lewińskiego na dniu 21 października 1889 głównej rozprawie zawyrokował: Stanisław Lewiński, rodem z Drohobycza, 40 obr. gr. katli. stanu wolnego, czeladnik stolarski, już 5 razy za kradzież karany, jest winny, że w towarzystwie Jana Trunkwaltera w nocy do 15 maja 1889 we Wolance ze zamkniętych jatek Salomona Hauptmanna z tegoż posiadania, a bez jego zezwolenia dla własnej korzyści zabrał 8 kilogramów mięsa i topór rzeźniczy w łącznej wartości 6 zł. 20 ct., czem się dopuścił zbrodni kradzieży z §§. 171 174 II b) i d) i 17 II u. k. i zasądza się go za to wedle §. 178 uk. na karę ośmiu miesięcznego ciężkiego, jednym postem co tygodnia uzupełnionego i obostrzonego więzienia, oraz wedle §§ 369 i 39 I pk na ponoszenie kosztów karnych jakoteż wedle §. 366 pk. na zapłatę Salamonowi Hauptmannowi szkody w kwocie 6 zł. 20 ct. aw. a ost. tecznie orzeczono dopuszczalność postawienia go po odbytej karze pod dozór policyjny.

Ponieważ powyższy wyrok zaoczny Stanisławowi Lewińskiemu z powodu niewiadomego miejsca pobytu doręczony być nie może, przeto takowy po myśli §. 427 pk. publicznie się ogłasza.
Sambor, 22 lutego 1890.

L. 990 (841 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Tomasza i Teresę Jaszowskich, iż w sprawie przekazania Bolesławowi Joczowi kapitału wynagrodzenia za zniesienie prawa propinacji z majątnością tabularną Chryzinka vel. Chryzinka połączonego dla nich jako nieznanych z życia i miejsca pobytu kurator w osobie adw. tutejszego dr. Smutnego ustanowiony został i że równo-

cznie zarządono doręczenie temuż kuratorowi dla nich przeznaczonej ts. uchwały z dnia 15 stycznia 1890 l. 502 przekazującej kapitał wynagrodzenia z dóbr wspomnianych

Jest tedy ich rzeczą niezwłocznie porozumieć się z mianowanym dla nich kuratorem, lub też Sądowi innego zastępcę wymienić ile że w razie przeciwnym skutki swego zaniedbania będą wiśni sami sobie przypisać.

Przemyśl, 29 stycznia 1890.

L. 3067 (1428 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Mojżesza Buttermana, Ewę Buttermanową i Jakóba Buttermana iż celem doręczenia im ts. uchwały z dnia 23 stycznia 1890 l. 1217 w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesienie prawa propinacji w majątności „Przysiołek, Szeżepanowice z Jodłówką“ l. w. h. 138 ks. gr. w. p. ustanowił dla nich kuratorem ad actum adw. dra. Jana Steca z substytucją adw. dr. Gustawa Holcera.
Tarnów, dnia 20 lutego 1890.

L. 9892 (1126 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa na prośbę Berla Kindermana, który zagubił prima weksel z daty Nowy Sącz 16 marca 1885 na sumę 99 zł. 90 ct. aw. opiewający za 4 miesiące od daty płatny na zlecenie własne przez Berla Kindermana wystawiony a przez Felwla Herbsta i Schifre Herbst akceptowany posiadacza tegoż wekslu, ażeby takowy w przeciągu 45 dni sądowi przedłożył, po upływie bowiem tego terminu amortyzacya rzeczzonego wekslu orzeczoną będzie.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, dnia 1 lutego 1890.

L. 4731 (876 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chajmna Nadel iż tutejszo sądową uchwałę tabularną z dnia 27 września 1883 l. 5825 w sprawie spadkowej po Eidli Nadel dla niego przeznaczoną wręczył ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum dra. Fechtdegenowi w Rzeszowie z wezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi odpowiednią w tej sprawie informacji udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie winien będzie przypisać.
Rzeszów, 11 lipca 1889.

L. 373 (1449 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia Piotra Matyję z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wytoczył pod dniem 18 stycznia 1890 l. 373 Józef Warta skargę peto 138 zł. zpn. którą doręczono kuratorowi Jozefowi Bywakowi z Zawoju, że termin do wniesienia obrony na dniu 17 kwietnia 1890 o 9 godzinie rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Piotra Matyję aby kuratorowi dlań ustanowionemu potrzebnej informacji udzielił lubinnego pełnomocnika ustanowił.
Maków, dia 14 lutego 1890.

L. 8987 (1448)
C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Piechowicza, że wskutek wniesionego przez Józefa Lupe pozwu de praes. 8 października 1889 l. 6405 o oddanie w posiadanie parceli „na uboczu“ w Koninie położonej, przeciwko Katarzynie i Piechowicz z Zapałowej i wspólnikom, oraz przeciwko Janowi Piechowiczowi, ustanowiono dlań kuratora w osobie Józefa Piechowicza, i wyznaczono do rozprawy ustnej termin na dzień 26 marca 1890 o godzinie 9 rano.

Wzywa się tedy tegoż Jana Piechowicza by kuratorowi temu udzielił potrzebnej informacji, lub wykazał Sądowi przed terminem innego pełnomocnika, gdyż inaczej sam sobie szkodliwe skutki przypisze.

C. k. Sąd powiatowy
Mszana dolna, 1 stycznia 1890.

L. 2181 (833 3-3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako handlowy w sprawie wekslowej Leona Liebgolda pw. L. Nebenzahlowi pto 100 zł. w. a. o wydanie nakazu zapłaty ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego L. Nebenzahla kuratora w osobie adw. Dra Szalaya z substytucją adw. dra Smolarskiego, z którym wedle przepisów ustawy wekslowej spór powyższy przeprowadzonym zostanie i doręczył temuż kuratorowi wydany przeciw L. Nebenzahlowi nakaz zapłaty.

Wzywa się przeto L. Nebenzahla, aby potrzebne do obrony środki dowodowe ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub sobie innego pełnomocnika obrał.
Kraków, 24 stycznia 1890.

Wiedeń, Mariahilferstrasse 22.

W Austro-Węgrzech pierwszy, największy i najlepsze renome posiadający

Buda, Eszt. Belgrad.

Zakład uniformowy Maurycego
Zakład uniformowy Maurycego
Zakład uniformowy Maurycego
Zakład uniformowy Maurycego

Tillera i Spółki
Tillera i Spółki
Tillera i Spółki
Tillera i Spółki

Przesyła na zamówienie
gratis i franko.

Cennik wraz z warunkami spłaty na
Cennik wraz z warunkami spłaty na
Cennik wraz z warunkami spłaty na
Cennik wraz z warunkami spłaty na

uniformy i składowe części
uniformy i składowe części
uniformy i składowe części
uniformy i składowe części



Familijne stosunki zmuszają mnie przednieć się z Rohatyna do małego miasta, upraszam szanownych kolegów zgłoszenia adresować: Aleksander Horszowski, kancelista sądowy. 1464

Sekretarz z wytrawną i znakomitą praktyką urzędową, z pięknym piśmem, specjalista w rachunkowości i gospodarce, poszukuje posady przy sądzie, starostwie, wydziale, magistracie oraz gospodarce, przy której jako rachmistrz, sekretarz lub inspektor funkcyjny zaraz przyjmie. — Łaskawe zgłoszenia odbierze A. K. sekretarz miasta Pruchnik 1454

Dyetaryusz konceptant i manipulant posiadający cenne świadectwa, piękne piśmo, praktykę sądową, adwokacką i notaryalną, biegły w sprawach spadkowych, poszukuje posady. Zgłoszenia A. W. Bohorodczany. 1403

WYROBY SPECYJALNE
PARFUMERYA
AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD
Mydło..... AUX VIOLETTES DE PARME
Esencja dla chustek... AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa... AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada..... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek..... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy... AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki.... AUX VIOLETTES DE PARME
37, Boulevard de Strasbourg, 37

KAROL BAYER

we Lwowie,
przy ul. Krakowskiej l. 11.

Swiece stearynowe najlepsze stołowe 4ki, 5ki, 6ki, 8ki, p. wozowe 6ki, 8ki, 10ki, 11ki.
Apollo pakiet 500 grm. et. 96.
Milly pakiet 500 gr. et. 40.
Salvator pakiet 500 grm. et. 40.
pakiet 500 grm. et. 36.
5-kilowe kombinowane pakiety.

6 funków cukru
2 funty kawy
świerd funta herbaty
pakiet kawy słodkiej
3 funty cukru w mące
2 funty migdałów słodkich.
1 funt rodzynków bez p. stek I
pół funta rodzynków dużych I.
pół funta rodzynków czarn. I.
pół funta czekolady Sucharda
świerd funta cykaty dużej
duża łaska wanilii
cztery pomarańcze
cztery cytryny

za zł. 3.75

za zł. 3.60

za zł. 2.10

Wszelkie inne towary korzenne, delikaty w puszkach, rozmaite śledzie, sery, wyborne pieczywo do herbaty, cukierki, czekoladki, rum, koniak, likiery, rozolisy, wina austriackie, węgierskie, reńskie, francuskie, hiszpańskie, szampany, porter, piwo, ocet winny, oliwę dzwiczę, musztardy, sosy itp. wysyłam po cenach najniższych. 1325

Ogniowate żelazne
do przyrównania jak
nie mniej uży-
wane już nowe
ogniowate
KASZY
najtaniej u
S. Bergera
w Wiedniu, Bräunerstrasse, 1

Realność z dużym ogrodem o trzech frontach korzystna do sparcelowania, w bliskości Rynku, z pałacem i dwiema oficynami jest w Krakowie do sprzedania z wolnej ręki Zgłoszenia do właścicielki, ulica Podwale nr. 5. 920

Kto sobie życzy nabyć prawdziwe i dobre wina naturalne czerwone i białe z Villány zechce się udać z pełnym zaufaniem do znanej starej firmy
Erzherzogliche Kellerei,
Pächter Wilhelm Schuth in Villány (Węgry)
Rozszyła się najtańsze wina stołowe jak niemniej wina deserowe od 50 litr. począwszy w butelkach jakoteż we fiaskach w dowolnej ilości.
Wina te otrzymały na 6 rozmaitych wystawach najwyższe odszczególnienia.
Cenniki przesyła się na żądanie.

Ogłoszenie. 1436
Zarządca masy konkursowej Izraela Hermelgo podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 10, 11 i 12 marca 1890 odbędzie się drugi termin licytacyjny na folwarku Stojowice w powiecie Mieleckim, na którym inwentarz żywy i martwy oraz wszelkie bydlęta trawne sprzedane zostanie także i niżej ceny szacunkowej ryczałt, tem za gotówkę najwięcej ofiarującemu. Mielec, 3 marca 1890.
Zarządca masy Tomasz Ryniewicz.

L. 25 (1463)
Zaproszenie
na XII.

Ogólne zgromadzenie
członków Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu, mające się odbyć w dniu 14 marca 1890 roku (w piątek) o godzinie 4tej po południu w lokalu własnym.
Porządek dzienny:
1. Zagajenie i ukonstytuowanie Zgromadzenia przez Przewodniczącego
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za 1889 r.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej, oraz wniosek o zatwierdzenie rachunków i bilansu i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za 1889 r.
5. Zatwierdzenie dokonanego przez Radę nadzorczą na posiedzeniu odbytem w dniu 2 marca 1890 wyboru 3 członków Dyrekcyi i zastępcy na trzechlecie.
6. Wybór 3 członków Rady nadzorczej i jednego zastępcy w miejsce z ustępujących, oraz wybory uzupełniające.
7. Ewentualne wnioski członków Zgromadzenia.
Nowy Sącz, dnia 4 marca 1890.
Z Rady nadzorczej.
Jan Kosman sekretarz. Dr. Wacław Przybylski zastępca przewodniczącego.

Izba handlowa i przemysłowa w Brodach.

Konkurs.

Izba handlowa i przemysłowa w Brodach rozpisuje konkurs dla obsadzenia posady urzędnika konceptowego adjunkta, do której jest przywiązana roczna płaca 500 zł., dodatek aktywalny 200 zł., i 6 dodatków pięcioletnich po 150 zł.

Wymaga się: przynależność austriacka, zupełna znajomość języka niemieckiego i polskiego w mowie i w piśmie, wykształcenie akademickie, nienaganne życie i wiek nie nad 35 lat. Przy równych zdolnościach mają sfenografowie pierwszeństwo.

Stabilizacja nastąpi po roku służby, jeżeli swoją czynnością zadowolą. Kandydaci ubiegający się o powyższą posadę winni swoje podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwa szkolne oraz świadectwo moralności przedłożyć franko najpóźniej do dnia 1 maja r. b. podpisanej Izbie.

Izba handlowa i przemysłowa.

Nauczyciela
do chłopczyka i dziewczynki, szkół normalnych, 1085 poszukuje się do małego miasta. Skromne wymagania i biegłe władanie językiem niemieckim, warunek. Oferty pod adresem: „Nauczyciel prywatny“ Monasterzyska post. rest.

TRAWA MIODOWA
(Holeus lanatus)
nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborza roślinna, raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje 4 zł., przy zakupie naraz 10 korcy dodaje się korzec bezpłatnie. Zaufanie uskutecznia 889
J. BULSIEWICZ
Skład nasion w Bochni.

JAN IHNATOWICZ
niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne
odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowym.
MAGNOLINA Twarz opryszczona, szorstka, nierówności zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny odzyskuje miękkość, wyraz i piękność. Czerwonosć na a i policzków bezwzględnie ustępuje. — Flakon i zł. 50 et.
ORIENTALINA (pudr pływany) nadaje twarzy piękny i prz. jęmną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł., fiaska 10 et.
KREM roślinny. Białe i piękne ręce!! otrzymuje się po kilkukrotnem natarciu kremem roślinnym — Słoik 80 et.
GRYSIK toaletowy do mycia rąk dla wydelikatnienia grubego naskórka. Pudełko 2 et.
PROSZEK do czyszczenia paznogi, dla nadania białości, różowego odcielenia i pięknego poły ko. Pół 25 et.
WODA LILIOWA. wywiera skutki praw. wie zadziwiająco. wygładza naskórek i usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostady, skóra nadaje przeszłocznego koloru i świeżości. Cena 1 zł. 50 et.
WODA POZIOMKOWA do mycia twarzy, zamiast zwykłej wody, która, jak wiadomo zawiera 1/4 litra 25 et.
Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika l. 3 i ulica Hallieka róg Wałowej l. 25, w KRAKOWIE Sułkiewicza l. 2, w CZERNIOWCACH Rynek l. 2, oraz we wszystkich pierwszorz. dużyh sklepach i aptekach. 6350

PAPIER FAYARD et BLAYN
Przesła SZESZCZDZIESIĄT DZIESIĘCI POWODZENIA 1889-1890 o skuteczności leczenia katarów, reumatyzmu, irytacji pierśiowych, bóleści, zwichnięć, ran, oparzeń, nagniotków, odgniotków pomiędzy palcami i odmrożeń. We wszystkich aptekach. (Wymaga własnoręczny podpis) 4572

Znana od 40 lat prawdziwa o k. redecy dea-
nadowego **dr. Poppa**
jest do m...
szkła po 50 et., zł. 1 i 140. Niezawodna w skutkach swych leczniczych przy wszystkich chorobach jamy ustnej i zębów.

Dr. Rosy balsam życia
od wielu dziesiątek lat bardzo rozpowszechni-
ny lek, znakomicie działa przy wszelkich
ległiwościach narządów trawienia i przewodów
pokarmowych, dlatego poleca się każdemu ten
środek tak ze względu na skuteczność jak i ta-
niość, bo cena fiaski 50 et.

Dr. Kiesowa sławna i skuteczna
Augsburska esencja życia
doskonały środek domowy przeciw cierpieniom
żołądka, ich następstwom, jak ból głowy, mdło-
ściom, zgadze, neurozoidom, i t. d.
Cena 50 et i 1 zł.

J. Pserhofer pigułki
krew oczyszczające, doskonały środek domowy
przeciw zatokom, kurczom żołądkowym i t. d.
1 pudł. 15 pig. 21 et i rulo 6 pud. zł. 1.00
Prawdziwe tylko z ezerynem facsimile pod-
pisu wynalazcy.

Herbanny'ego
Syrop z podfosforanu wapn. żel.
wypróbowany środek przeciw chorobom krwi
i płuc, blednicy skrofalom, anemii, szochotom
w ich zarodku i t. d. Cena fiaski z broszurą
dr. Schweitzera 1 zł. 25 et.

Nie kaszlaj!
Ekstrakt miodowo-żiolowy słodowy i także ci-
ki rki L. H. PIETSCHA w Wrocławiu, zba-
wienie działają przy wszelkich cierpieniach
piersiowych, i krtańi, jak przy kaszlu, koku-
szu, zaflegmieniu itd. — L. sty dziękczynne od
Ojca św. Leona XIII. i wielu innych osobistości.

Maść Sihulskiego
zaleca się przy obecnej po-
rze roku jako bardzo zba-
wienny środek do wygubie-
nia piegów i opaleń stono-
eznych, a to w jak najkót-
sz m czasie. — Cena słoika
35 et., większego 70 et.

ZYGMUNTA RUCKERA
APTÉKA
wa Lwowie utrzymuje na swym
składzie obok wszystkich innych
specyfików i wyrobów pierwszo-
rzędnych firm krajowych i zagra-
nicznych także następujące:

Eau de Lys de Lohse
używana do mycia twarzy,
działa zbawienne na jej po-
wierzchność nadając jej
gładkość, delikatność i mięk-
kość. Cena 1 zł. 50 et.

Puder paryski
wyrobu H. Kiehlhausera jest
najdelikatniejszym i weale
nieszkodliwym, a nadaje pici
świeżość i gładkość. Białe,
ryżowy i biało-kremowy.
Cena pudełka 50 et.

Krople Maryaccelskie
znakomity i bardzo poszukiwany środek przeciw
żółtacze, cuchnącej woni z ust, kamieniem
moczowym i w ogóle cierpieniom przewodów
pokarmowych, śledziony i wątroby. Cena 4 et
70 et. — Baczność przed falsyfikatami.

500 marek w złocie wynagrodzenia, jeżeli
Grotcha „Maść zdrowia“
(Creme) nie usunie plam wątrobianych, wę-
grów, czerwoności nosa i t. d., nie nada cery
młodzieńczo-świeżej i śnieżno-białej.
Cena 60 centów.

Prem. Wiedeń 1873, Filadelfia 1876, Frankfurt 1877
J. Macka Przetwory z igiel sosnowych
ETERYCZNY OLEJEK SOSNOWY używany
przy chorobach pierśiowych do nhalnej, weis-
rań i wietrzenia pokoi, **EKSTRAKT SOSNO-
WY** do kąpiei znakomicie zastosowany do cier-
pień reumatycznych i przeciw gościeci.

Prof. dr. Liebera Elixir na nerwy
niezawodny przy cierpieniach nerwowych, jak
ból głowy, niewrażliwom, bicie serca, brak
apetytu i t. d. Flaszki z prospektami i spo-
sobem użycia po zł. 2, 3.50 i 6.50 — Broszura
„Pocięcha chorych“ gratis i franko

Czerny'ego Tannigene
jest najlepszym, nieszkodliwym i otychmiast
działającym środkiem do farbowania włosów
na czarno, brunatno i blond. Barwa nabyta
pozostaje trwałą.
Cena 2 zł. 50 centów.

Aptekarka **F. J. Kwizdy**
Płyn restytucyjny dla koni
niezrównany środek przeciw wszelkim choro-
bom koni, jak sparaliżowaniu łopatek, tylnych
cóg, krzyży, zapaleniu kopyt, rozcięciu cięćwi,
wieloletni i t. d. Cena fiaski z opisem użycia
1 zł. 40 et. 4376